



Nr 10 (725)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Leszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

10 marca 2009 r. Rok XIX

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

SEZON NA DZIURY

Zima, choć krótka, była bardzo gwałtowna. Zdeństowała powiatowe drogi i chodniki. Liczba dziur jest zastraszająca, a po wielu ulicach trzeba jeździć slalomem, omijając ogromne wyrwy. Zarządcy dróg przyznają – jest gorzej niż w zeszłym roku. Niestety, na zakończenie remontów przyjdzie nam poczekać kilka miesięcy.



W głębokich wyrwach nietrudno o uszkodzenie zawieszenia

4 Finał sprawy geodety

W poniedziałek przed krotoszyńskim sądem odbyła się ostatnia rozprawa Eugeniusza S. oskarżonego o naruszenie nietykalności cielesnej jednej z urzędniczek starostwa. Oskarżyciele zarzucają geodecie niewłaściwe zachowanie wobec pracownicy Starostwa Powiatowego. Tymczasem obrona wnosi o uniewinnienie.

4 W Kobylinie płonąca cysterna

W minioną środę w Kobylinie zapaliła się cysterna z olejem napędowym. Szybka akcja strażaków i przytomność kierowcy pozwoliły opanować ogień i uratować samochód. Tragedia ominęła mieszkańców o włos, gdyż auto zatrzymało się w centrum miasta, a w ciągniętej przez nie przyczepie było kilka tys. litrów paliwa.

11 Konflikt wśród strażaków

Wokół działalności strażaków ochotników pojawia się bardzo dużo kontrowersji. Podczas spotkania sprawozdawczego OSP w Konarzewie poruszono m.in. kwestię wypłacania strażackich ekwiwalentów i coraz szerszych obowiązków OSP. Strażakom potrzebne są m.in. nowe mundury i dodatkowe etaty. Nie obędzie się też bez specjalistycznych urządzeń. Padły głosy, że obecna sytuacja może być początkiem końca ochotniczej straży

rzecz
KROTOSZYŃSKA

poszukuje stażysty
akwizytora reklam

Nasze oczekiwania:
komunikatywność, mobilność, samodzielność.

Na oferty oczekujemy pod adresem:
63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a

REKLAMA

**REKLAMA
W RZECZY**



**BĘDZIESZ
ZADOWOLONY!**

KACZMAREK
auto-części i stacja kontroli pojazdów

Wymiana rozrządów - krótkie terminy realizacji

SKP

serwis klimatyzacji

CONUTECH®

SPRZEDAŻ TŁUMIKI, KATALIZATORY **MONTAŻ HAKI HOŁOWNICZE**

CZYNNE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁĄCNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703



Z okazji Dnia Kobiet. W czwartek w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbyła się impreza z okazji Dnia Kobiet. Zaproszono na nią głównie panie w kwiecie wieku, reprezentujące koła seniorskie. Było coś dla duszy i ciała. Przygotowano m.in. program artystyczny i pokaz kosmetyczny.

(popl)

Nowi–starzy w gminnej polityce

W tym wydaniu „Rzeczy” piszemy o nowej pani sekretarz w sulmierzyckim magistracie. Jak głosi tytuł artykułu: „Od starych do sekretarza”, młoda sulmierzyczanka jest rzeczywiście nową twarzą wśród osób pełniących znaczące funkcje w lokalnych urzędach. Niestety, to dość odosobniony w naszym powiecie przypadek.

Dlaczego tak sądzę? Myślę, że pomoże tutaj kilka przykładów. Wystarczy spojrzeć na krotoszyńskich gminnych czy powiatowych rajców. Fakt, że część z nich zasiada w radzie kolejną kadencję, to jedno, ale wielu ma bardzo długi polityczny życiorys – dość przywołać choćby postać Stanisława Ratajskiego, byłego starosty, czy Mariana Skotarka, wieloletniego działacza partyjnego. Inny przykład – z Kobyłina, gdzie schedę po Janie Waleńskim przejął nikt inny, jak jego wieloletni podwładny – sekretarz urzędu, Bernard Jusiński. Następna kandydatką spełniającą kryterium „zawód polityk – zawód urzędnik” jest Irena Rękosiewicz, była burmistrz Sulmierzyc, która po przejściu na „wyborczą emeryturę” dostała posadę naczelnika w krotoszyńskim magistracie.

Brakuje nam nowych twarzy wśród działaczy społecznych i politycznych. Nawet aktywny ostatnimi czasy na niwie społecznej Jan Pawlik jest przecież znany ze swoich urzędniczych aspiracji i perypetii

związanych z jego kandydaturą na stanowisko w powiatowej obronie cywilnej.

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego wśród elit nie ma „świeżej krwi”? Czy wszyscy ci, którzy zdolni są do rządzenia i podejmowania decyzji, zostali już wybrani na jakieś stanowiska i teraz mogą jedynie zamieniać się rolami? A może chodzi o to, że większość młodych i światłych ludzi opuszcza nasz powiat, by zostać radnymi, dyrektorami czy parlamentarzystami gdzieś daleko w Polsce?

Do kolejnych samorządowych wyborów pozostał rok. Już niebawem ruszy – nawet w niewielkich miastach naszego powiatu – kampania. Myślę, że wyrazem odpowiedzialności za lokalne środowiska i male ojczyzny będzie nie tylko samo pójście do urn. Mieszkańcy naszego powiatu powinni także poszukać wśród siebie nowych radnych i społeczników. Każdy z nas może aktywnie uczestniczyć w życiu samorządu, a jeśli sam nie czuje się na siłach, byłoby dobrze, gdyby mobilizował innych, by tę aktywność podjęli.

Gratulujemy Sulmierzyc, że odważyły się przyjąć do grona ważnych urzędników osobę młodą i przed wyborami nie zapomnijmy zadbać o to, by w innych naszych samorządach także mieli szansę zasiąść ludzie o nowym, nieskażonym jeszcze zadawnionymi układami spojrzeniu.

Zenon Bałagan

Wywiad tygodnia

z **Karimą Zimną**, dyrektorem krotoszyńskiej Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej.

Jak ocenia Pani sytuację pracujących zawodowo kobiet z naszego powiatu? Czy zauważyć można inne, gorsze traktowanie pań?

Nie dochodzą do mnie głosy nierównego traktowania kobiet i mężczyzn, w tym wypadku gorszego traktowania pań. Na szczęście kryteria przy wyborze pracowników zmieniają się. Coraz częściej ważna jest nie sama płeć, lecz zasoby intelektualne, osobowość kandydata i umiejętności.

Czy Pani zdaniem ma znaczenie, gdzie kobieta szuka pracy?

Jak najbardziej tak. Myślę, że zwłaszcza firmy prywatne obawiają się, czy za chwilę nie stracą pracownicy. Nie wiedzą, czy świeżo zatrudniona kobieta nie pójdzie na urlop macierzyński bądź też urlop związany z chorobą dziecka.

Czy popiera Pani sposób doboru pracowników według kryterium płci?

Uważam oczywiście, że nie jest to dobre kryterium, ale na szczęście coraz częściej odchodzi się od niego. Prawdopodobnie pracodawcy zdają sobie sprawę, że może to być postrzegane jako dyskryminacja.

Czy na wysokich stanowiskach powinno być więcej kobiet?

Nie jest to szczególnie ważne. Stanowiska kierownicze w większości obsadzają mężczyźni, być może dlatego, że wcześniej kandydowali w wyborach do samorządów. Kobiety, chcąc zachować równowagę pomiędzy życiem rodzinnym a zawodowym, nie mają zbyt



W. PORUNEK

wielkich możliwości piastowania wysokich stanowisk. Na to, by kierować, np. instytucjami samorządowymi, potrzeba dużo czasu

i energii. Nie zawsze można pogodzić taką pracę z obowiązkami rodzinnymi, choćby z byciem mamą.

Rozmawiała **Weronika Piorunek**

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

W MAHLE STRES...

Lecą ludzie, którzy często w ten sposób utrzymują rodziny. A ile osób tam pracuje, które mają własne gospodarstwa rolne. Dlaczego tych ludzi się nie zwalnia? Kierownictwo jakoś tego pod uwagę nie bierze, a byłoby to jakieś rozwiązanie. Ja nie mam na myśli 1-2 hektarów, tam są naprawdę ludzie, którzy mają dobre źródło utrzymania. **Kx**

Ludzie! Kiedy zrozumiecie, że pracowników dzieli się na przydatnych i nieprzydatnych, wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, a nie na kobiety, mężczyzn, miastowych i ze wsi, dziecięcych i bezdzietnych. To nie są kryteria w ocenie przydatności do pracy. Liczy się fachowość, kompetencje, doświadczenie i przydatność. Czasy komunistyczne już mamy za sobą, im prędzej o nich zapomnicie tym lepiej

Endl ku chwale Mahle

W firmie Mahle pracują też małżeństwa! Dlaczego kierownictwo nie bierze pod uwagę zwolnienia jednego z małżonków (pracuje mąż z żoną i jeszcze mają mała, a co niektórzy z nich mieszkają na wsiach). A co ma powiedzieć pracownik, który z 1100 zł pensji musi utrzymać niejednokrotnie całą rodzinę! A takich pracujących małżeństw jest bardzo wiele w firmie Mahle! Moim zdaniem to war-

te wzięcia pod uwagę!

Zbyszek

Jakieś brednie, ludzie już pod sobą dołki kopią, a może małżeństwa, a może rolnicy, a może 40-latkowie. Opamiętajcie się!!! Może tych, co auta mają. Dobre... Potraficie wskazać osoby, które powinny być zwolnione zamiast was??? To jest ponizienie siebie do poziomu kierownictwa tej fabryki.

Jac

(...) A najbardziej nie mogę tego zrozumieć jak zwalnia się pracowników, a trzyma się i zatrudnia ludzi do biur albo awansuje się na mistrza kogoś, kto nie ma pojęcia o tym stanowisku. Żal mi jednego majstra napisze jego ksywę hehe *dziadek Irek*. Spoko gość, też poleciał jak wszyscy uczeni pracownicy.

byli pracownik

UMOWY ŚMIECIOWE

Jeżeli umowy są obowiązkowe, to po co są sprzedawane przez PGKIM worki na śmieci z ceną zawierającą koszt wywozu. Dzięki workom można optymalizować koszty (tyle worków, ile śmieci) i nie bawić się w biurokrację. **xxx**

Interesujący jest fakt, jaka jest różnica między opłatami w blokach, a opłatami w domkach jednorodzinnych. **ccc**

USTAWIĄ I OGRODZĄ TEREN?

I to jest nasz postęp ekologiczny, segregacja odpadów – kpina! PGKIM woli chyba na wysypisku segregować to wszystko! Kilku idiotów podpali pojemnik, a całe osiedle ma ZAROSNAĆ śmieciami!

krotoszynlanka

PGKIM będzie miał więcej *kasiory*, jak częściej będzie wywoził pojemniki ze śmieciami, a nikt nie będzie tego segregował, tylko na 400 lat do gleby i kary za ekologię! Kto zapłaci, no, podatnik!

xxx

RADNI POD PUBLICZKĘ?

Dlaczego nadal nie ma transmisji z sesji Rady w internecie? Dopiero wtedy mieszkańcy przekonaliby się, jak niektórzy radni bajdurzą. Z tego powodu nie ma być lokalnej TV? Posiedzenia rady są jawne, za nasz pieniądze, więc nie ma podstaw, by takich transmisji nie było!

Niby Krotoszynlak

Całkowicie zgadzam się z stwierdzeniami radnego Skotarka, ale z tego nic nie wynika, gdyż mamy demokrację i taka sytuacja jest możliwa i to wyborcy mogą tylko zmienić i wyborcy mają tak, jak sobie wybiorą. Koniec kropka.

xyz

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Bezpłatne czipowanie czworonogów

Gmina zamierza wprowadzić skuteczne narzędzie walki z psami waleśającymi się po mieście i gminie. Od tego roku mieszkańcy Krotoszyńska będą mogli bezpłatnie oznakować swoje psy elektronicznym czipem.

Identyfikacja ta umożliwia przypisanie zwierzęcia do właściciela, a także ułatwi ustalenie, czy pies jest bezpieczny. Kolejny pozytyw to znaczne ułatwienie odnajdywania zgubionych zwierząt.

Koszty czipowania w bieżącym roku pokryje Urząd Miejski, na co przewidziano w budżecie 50 tys. złotych. Oznakowa-

nie jednego psa kosztuje około 40 zł. Urząd planuje rozpoczęcie akcji w najbliższych kilku tygodniach i kontynuowanie jej w latach następnych.

Mikroczip umieszczony jest w szyi lub między łopatkami psa. Strażnik miejski oraz pracownik schroniska przy pomocy specjalnych aparatów będzie mógł odczytać informację zawartą w mikroczipie.

Właściciele czworonogów będą mogli się zgłaszać do lecznicy weterynaryjnej z dowodem tożsamości oraz z książeczką weterynaryjną zwierzęcia.

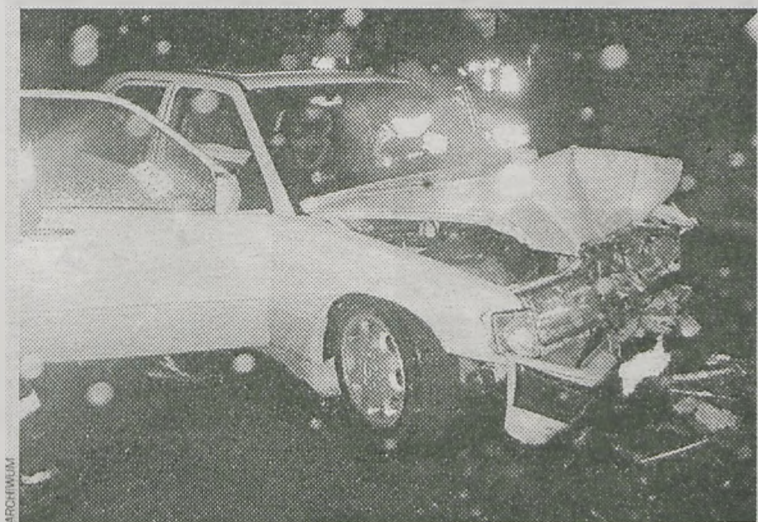
Sebastian Pośpiech

Dla nauczycieli pielęgniarek i higienistek

17 marca o 11.00 w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 8 w Krotoszyźnie odbędzie się spotkanie dla nauczycieli oraz szkolnych pielęgniarek i higienistek poświęcone opiece nad dziećmi z cukrzycą. Jak pomóc uczniom, którzy cierpią na tę chorobę? Na jakie objawy zwracać szczególną uwagę podczas lekcji? W ja-

ki sposób przelamać w sobie lęk przed chorobą i pomagać młodym diabetikom? To tylko przykładowe pytania, na które odpowie w swoim wykładzie Elżbieta Dębska ze Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą w Kaliszu.

(mal)



Stłuczka w Kobiernie. 7 marca wieczorem w podkrotoszyńskim Kobiernie doszło do zderzenia dwóch samochodów. W zdarzeniu lekko poszkodowanych zostało kilka osób – pasażerów aut. Na miejscu wypadku pracowali strażacy i policjanci, przybyła także karetka pogotowia. Na szczęście akcja ratunkowa, choć trwająca blisko trzy godziny, nie wymagała skomplikowanych działań. Strażacy pomogli poszkodowanym – m.in. zabezpieczając ich przed wychłodzeniem. Po zakończeniu czynności policyjnych sprzątnięto elementy rozbitych aut i rozlany olej.

(mn)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dn. 9 marca na wybranych stacjach w Krotoszyźnie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	3,74 zł		3,49 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	3,86 zł	3,96 zł	3,56 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	3,74 zł	3,94 zł	3,49 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	3,89 zł	3,99 zł	3,59 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	3,89 zł	4,09 zł	3,69 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	3,74 zł		3,49 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresiaka	3,97 zł	4,23 zł	3,55 zł
Ostrów Wlkp., Statoil, ul. Raszkowska 70	3,79 zł	4,07 zł	3,45 zł
Rawicz, Lotos, ul. Samowska 2b	3,87 zł	4,15 zł	3,51 zł

Cztery nowe auta

Od środy, 4 marca krotoszyńska komenda policji może poszczycić się nowymi nabytkami. Na służbę przyjęto cztery nowe radiowozy. Dwa z nich to pojazdy oznakowane – dostawczy fiat ducato i osobowa kia ceed. Policjanci wzbogacili się też o *postrach kierowców* – dwa nieoznakowane radiowozy fiat i kia. Nowe nabytki zastąpią trzy wysłużone polonezy, które odeszły na zasłużoną emeryturę. Zakup sfinansowała ze swoich funduszy Komenda Główna Policji.

(mn)



Dwa z pojazdów będą nieoznakowane

Roszkowianie będą radzić o finansach

Stefania Wiatrak, sołtys wsi Roszki w gminie Krotoszyn, informuje, że 11 marca o godzinie 19.00 w świetlicy wiejskiej w Roszkach odbędzie się zebranie. Tematem spotkania będzie sprawozdanie Rady Sołectkiej z realizacji planu finansowego w 2008 roku oraz plan na 2009 r. Wszyscy mieszkańcy wsi, którym nie jest obojętne, jak rozdysponowane będą środ-

ki finansowe przyznane z budżetu gminy Krotoszyn na zadanie pomocnicze (wydatki na drogi, place zabaw czy utrzymanie świetlic), powinni wziąć udział w spotkaniu. Przy tej okazji będzie również możliwość dyskusji na temat najbliższych planów oraz tych bardziej przyszłościowych.

(popi)

Kolejny przetarg na warsztaty

Powiat po raz kolejny próbuje sprzedać budynki po warsztatach szkolnych zlokalizowane przy ul. Sienkiewicza w Zdunach. Tym razem chętni na zakup mogą składać swoje oferty do 19 marca.

Samorządowcy wycenili wartość trzech zabudowanych działek na 315 tys. zł, a do wzięcia udziału w przetargu niezbędne jest wpłacenie czterdziestotysięcznego wadium.

Oferta przetargowa zawiera informacje dotyczące nieruchomości, które poprzednio, pomimo kilku już przetargów,

nie znalazły nabywcę. W opisie czytamy, że budynki położone są w dobrej lokalizacji, z korzystnym sąsiedztwem, na uzbrojonym terenie. Dodatkowym walorem ma być sąsiedztwo uczęszczanej ulicy i bliskość centrum miasta.

W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Zdun nieruchomości oznaczone są jako tereny usług oświaty, same budynki nie mają jednak ścisłego przeznaczenia architektonicznego.

Zenon Bałagan

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w krotoszyńskim targowisku, największym bodaj w naszej części Wielkopolski, znanym szeroko poza powiatem, a nawet w dość odległych regionach kraju. Ponad 300 km stąd, w samochodowym warsztacie, zdarzyło mi się spotkać pracownika, który udając się na urlop do rodziny mieszkającej pod Jarocinem, planował także odwiedzenie naszego placu handlowego. Wyjaśnił, że to targowisko wielkie, pełne *wystawek* z Niemiec i wszelkiej maści innego, nowego, co najważniejsze – taniego – towaru.

Gremialnie odwiedzane targowisko tętni życiem w każdy wtorek i piątek. Kupujący szukają okazji,



najchętniej właśnie *na wystawkach* i w części, gdzie handlują obcokrajowcy podający się za Bułgarów. Na bieżąc płacą administratorowi dużej części gminnej targowiska, czyli Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, za wynajem powierzchni pod swoje stragany. Miejscowi handlowcy, szczególnie ci zajmujący miejsca na prywatnej, nieutwardzonej części placu targowego, pracują w nieporównywalnie gorszych warunkach, a do tego nie są w stanie konkurować cenowo z obcokrajowcami. Bo choć nikt nie wie, dlaczego (nie wyjaśniły tego nawet liczne kontrole), u Bułgarów trafić można na niezwykle wręcz okazje, przeciętny klient nie zastanawia się nad przyczynami tego stanu rzeczy, po prostu woli zapłacić mniej.

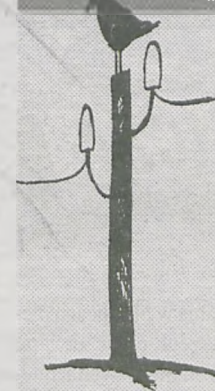
Ostatnio jednak nawet najwięksi zwolennicy kupowania u Bułgarów zwracają uwagę na okoliczność, któ-

ra nie może nie bulwersować. Otóż sprzedawcom z tamtej strony targowiska często towarzyszą dzieci w różnym wieku – od kilkulatek do uczniów. To znaczy – prawdopodobnie uczniowie. Starsze dzieciaczki niekiedy pomagają rodzicom czy opiekunom, młodsze płaczą się pod nogami, bywają też zamykane w autach. Nie tak dawno temu przez uchylone okno furgonetki można było zobaczyć zapłakanego malca. Zresztą, trudno byłoby nie zwrócić na niego uwagi, bo wrzeszczał ile sił, zanosząc się płaczem, co jakoś nie niepokoiło tych, z którymi przyjechał. Byli bardzo zajęci handlowaniem...

A starsi koledzy płaczącego kilkulatek powinni siedzieć w szkolnych ławach. Polskie prawo nakłada obowiązek szkolny także na dzieci przebywających w naszym kraju obcokrajowców...

Romana Hyszko

Telegraf



Krotoszyn. 10 marca o godz. 11.00 w percyckiej Willi Wawrzyniak rozpocznie się konferencja pt. *Pierwsze wdrożenie systemu SE-PI w Wielko-*

polsee. System ten opiera się na elektronicznej i bezobsługowej wymianie danych pomiędzy takimi instytucjami, jak np. Powiatowy Urząd Pracy czy policja. **STOP.**

Krotoszyn. 11 marca odbędzie się sprawozdawczo-wyborczy zjazd oddziału PTTK w Krotoszyźnie. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.00 w siedzibie zarządu oddziału przy Małym Rynku 1. W jego trakcie zostaną podjęte uchwały określające kierunki dalszej działalności oddziału. **STOP.**

Krotoszyn. Krotoszyńskie koło chorych na cukrzycę organizuje zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Odbędzie się ono 11 marca o godz. 17.00 w klubie spółdzielczym przy ul. Sienkiewicza 2. Gościem będzie wiceprezes zarządu wojewódzkiego stowarzyszenia w Poznaniu – Andrzej Tomczak. **STOP.**

Krotoszyn. Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera w Krotoszyźnie zaprasza uczniów szkół średnich i klas III gimnazjów na warsztaty dziennikarskie. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 11 marca o godz. 17.00 w czytelni dla dorosłych na drugim piętrze. **STOP.**

Gmina Zduny. 11 marca o godz. 19.00 w Konarzewie, a 12 marca o tej samej godzinie reprezentanci władz gminy Zduny spotkają się z mieszkańcami wymienionych miejscowości w świetlicach wiejskich. **STOP.**

KRYMINAŁKI



skiej w Krotoszynie nieustalony złodziej włamał się do zaparkowanej na terenie jednej z posesji hondy civic, skąd ukradł radioodtwarzacz CD firmy JVC. Pokrzywdzony, mieszkaniec powiatu miłickiego, poniósł straty w wysokości 600 zł.

W nocy z 6 na 7 marca w Kobylinie nieznany sprawca wyrwał 18 zabetonowanych słupków metalowych z ogrodzenia jednej z działek budowlanych. Poszkodowana (mieszkanca tego miasta) straty wyceniła na kwotę 1 tys. zł.

7 marca w Koźminie Wlkp. mieszkaniec tej miejscowości ukradł w sklepie dwie czekolady o wartości 5,38 zł. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 100 zł.

7 marca w Targoszycach nieustalony złodziej zabrał z obory 50 m kabla elektrycznego. Pokrzywdzony wartość skradzionego mienia wycenił na 250 zł.

W nocy z 2 na 3 marca w Smolicach nieznany sprawca wszedł przez otwarte okno do pomieszczeń biurowych jednego z przedsiębiorstw, skąd ukradł dwa komputery. Pokrzywdzona firma poniosła straty w wysokości 5 tys. 600 zł.

3 marca na ul. Młyńskiej w Krotoszynie, kryminalni ze stolicy powiatu zatrzymali szesnastoletniego mieszkańca tego miasta, który miał przy sobie woreczek z marihuaną oraz szklaną lufkę. Nastolatek za swoje przewinienie odpowie przed sądem dla nieletnich.

W nocy z 4 na 5 marca na ul. Ostrow-

WYPADKI

2 marca w Smoszewie mieszkanka powiatu kościańskiego jadąc nissanem primerą w wyniku niedostosowania prędkości do panujących na drodze warunków, straciła panowanie nad samochodem i wjechała do rowu. Kobieta została ukarana mandatem w wysokości 200 złotych.

5 marca na ul. Tartacznej w Krotoszynie jadący motorowerem keeway mieszkaniec gminy Zduny podczas skręcania nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z oplem omegą, kierowanym przez krotoszyńianina. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 250 zł.

5 marca na ul. Krotoszyńskiej w Lutogniewie prowadzący bmw mieszkaniec gminy Kobylin wskutek niezachowania ostrożności podczas wyprzedzania uderzył w wyprzedzanego renaulta megane, kierowanego przez mieszkańca Krotoszyna. Nierozważny sprawca zapłacił wysoki trzydziestozłoty mandat.

5 marca na ul. Krotoszyńskiej w Zdunach jadący fiatem 126p mieszkaniec Wrocławia, cofając z drogi podporządkowanej, uderzył w jadącego drogą główną vw golfa, którym kierowała mieszkanka powiatu mi-

lickiego. Nieuważny sprawca ukarany został mandatem w wysokości 200 zł.

6 marca na ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. w Krotoszynie kierowca prowadzący seat (mieszkaniec Zdun) zaparkował auto na parkingu, nie zaciągając hamulca ręcznego. Seat odjechał, uderzając w zaparkowane audi, dokonując zniszczenia karoserii. Sprawca został ukarany mandatem (100 zł).

7 marca na ul. Zielony Rynek w Koźminie Wlkp. mieszkaniec tego miasta kierujący ursusem uderzył w zaparkowanego renaulta. Koźminianin był nietrzeźwy – miał 2,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za swój czyn odpowie przed sądem.

8 marca na Rynku w Rozdrażewie mieszkaniec tej wsi jadący vw golfem nie zachował należytej ostrożności podczas cofania i uderzył w zaparkowaną lancję. Nierozważny kierowca zapłacił pięćsetzłoty mandat.

8 marca w Czarnym Sadzie jadący renaultem mieszkaniec Koźmina Wlkp. nie zachował należytej ostrożności podczas cofania i uderzył w mercedesa. Samochodem tym kierował inny koźminianin. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 250 zł.

NIETRZEŻWI KIEROWCY

3 marca na Rynku w Zdunach mieszkaniec tej miejscowości kierował oplem będąc w stanie po użyciu alkoholu. Badanie wykazało 0,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

6 marca na ul. Kollątaja w Krotoszynie mieszkaniec stolicy powiatu kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości. Według wskazań alkomետru miał 1,56 promila alko-

holu w wydychanym powietrzu.

7 marca na ul. Raszowskiej w Krotoszynie mieszkaniec tego miasta jechał rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości – 2,66 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

8 marca na ul. Magazynowej w Krotoszynie mieszkaniec stolicy powiatu kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości – 1,64 promila alkoholu.

INTERWENCJE



Pomiędzy 2 a 9 marca Powiatowa Stacja

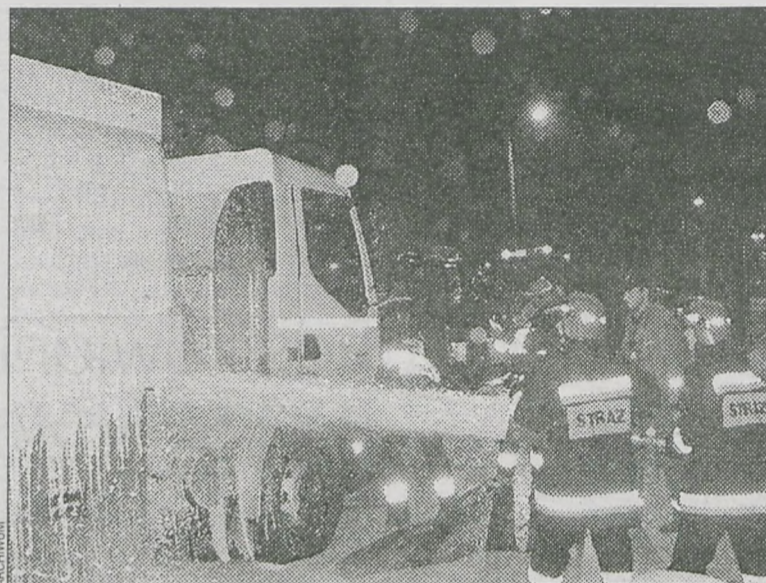
Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie udzieliła pomocy ofiarom trzynastu wypadków, w tym pięciu, które wydarzyły się na drogach. 61 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 130 osób. (mk)

Zapaliła się cysterna

4 marca na ul. Krotoszyńskiej w Kobylinie zapaliła się cysterna. Do akcji skierowano strażaków ochotników z Kobylina

oraz ciężki samochód gaśniczy krotoszyńskiej straży zawodowej. Kierowca podjął próbę ugasaenia pożaru, jednak nie

zdołał tego zrobić, gdyż ogień powstał pomiędzy silnikiem a podłogą kabiny, gdzie zapaliła się instalacja elektryczna.



Pożary samochodów rozprzestrzeniają się bardzo szybko

Zdarzenie mogło okazać się niebezpieczne dla mieszkańców okolicznych, ciasno stoczonych domów. Ochotnicy z Kobylina, którzy pierwsi dotarli na miejsce, zaczęli polewać samochód i ciągniętą przez niego przyczepę pianą, by nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia. Sama cysterna była pusta, jednak w przyczepie znajdowało się kilka tysięcy litrów paliwa, którego wybuch byłby tragiczny w skutkach. Gdy na miejsce dotarli strażacy zawodowi z Krotoszyna, otworzyli kabinę ciężarówki i dogaszono tłący się silnik.

– Wczesne zauważenie pożaru i promptna dzialania kierowcy pozwoliły na szybkie ugasaenie ognia – mówią strażacy. Sprawna akcja ratownicza zniwelowała niebezpieczeństwo dla mieszkańców i ocaliła wartość kilkaset tys. zł cysternę. (zb)

Mikołaj Niedbała

9 marca odbyła się ostatnia rozprawa krotoszyńskiego geodety oskarżonego o znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej urzędniczki państwowej. Oskarżenie jest pewne wina Eugeniusza S., obrona mówi – szeregowi pracownicy starostwa to nie urzędnicy państwowi.

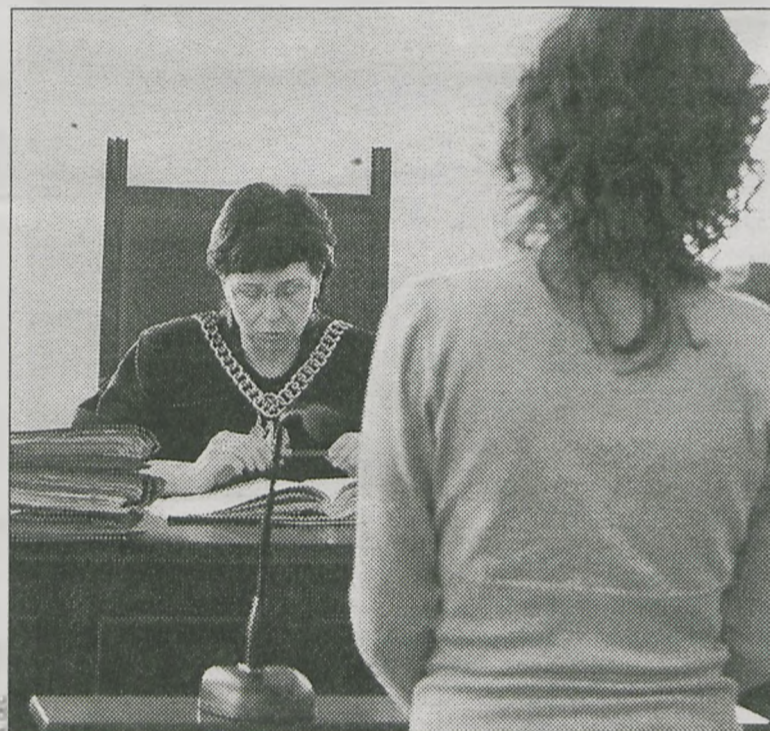
– Nie ma wątpliwości, że oskarżony chciał wymusić na pracownikach wydziału określone zachowanie – argumentowała podczas mowy końcowej prokurator prowadząca sprawę. Tezę tę poparł pełnomocnik pokrzywdzonych urzędników, występujących jako oskarżyciele posiłkowi. Dowodził, że zgromadzony podczas dochodzenia i procesu materiał jest na tyle szeroki i wyczerpujący, że wina oskarżonego nie budzi najmniejszych wątpliwości. Uzasadniając swoje stanowisko prokuratura przypominała, że geodeta – jako wieloletni petent urzędu – doskonale wiedział, jak powinien się zachowywać. Znal też prawne sposoby poskarżenia się na postępowanie pracowników wydziału. – Nie może być tak, że każdy petent będzie mógł szarpać i obrażać urzędników – mówiła pani prokurator. Nieco ostrzejszych argumentów użył pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych. Stwierdził, że zachowanie oskarżonego (odmowa składania wyjaśnień, ograniczenie się do oświadczeń) wyraźnie świadczy o prywatnej rozgrywce między nim a pokrzywdzonymi. Dodatkowo, zdaniem oskarżenia, obraźliwe słowa wypowiedziane przez Eugeniusza S. – choć nie były skierowane do konkretnych osób – formułowane tak, że urażeni mogli czuć się wszyscy pracownicy starostwa.

Z kolei obrońca geodety wskazywał: – W postępowaniu nie udowodniono, że pokrzywdzona kobieta ma status urzędnika państwowego – wyjaśnił. Jego zdaniem, w myśl doktryny tę szczególną ochronę prawną mają jedynie urzędnicy, którzy podejmują wiążące decyzje merytoryczne, np. naczelnicy wydziałów. Nie można do nich zaliczyć szeregowych pracowników, wykonujących jedynie polecenia.

Adwokat Eugeniusza S. mówił o rzekomym uzgadnianiu zeznań przez pokrzywdzonych: – Podczas przesłuchania nie zachowano swobody wypowiedzi. Pytania sugerowały odpowiedzi, a z protokołów można

Sprawa Eugeniusza S.

Czy urzędnik jest urzędnikiem?



Podczas rozprawy przesłuchano ostatniego świadka

wywnioskować, że pokrzywdzeni wiedzieli, co mają mówić. Jego zdaniem dziwne jest, że po trzech miesiącach od ostatnich przesłuchań pokrzywdzeni przypomnieli sobie nowe obraźliwe słowa, kierowane przez geodetę pod ich adresem, o których, jak twierdzili, nie mówili wcześniej, gdyż uznali je za brzydkie. – To zastanawiające, bo w innych protokołach pokrzywdzeni przytaczają podobne słowa – mówił obrońca. Adwokat odniósł się także do zawirowań wokół przedłożonej przez geodetę płyty z nagraniem jego rozmowy z jedną z urzędniczek. Zdaniem prawnika dowód ten można oceniać różnie pod względem moralnym, ale od strony prawnej to rzetelny materiał.

Zażądano skazania Eugeniusza S. na pięć miesięcy więzienia w zawieszaniu na dwa lata – łącznie za wszystkie zarzucane mu czyny. – Pracownicy już wcześniej oba-

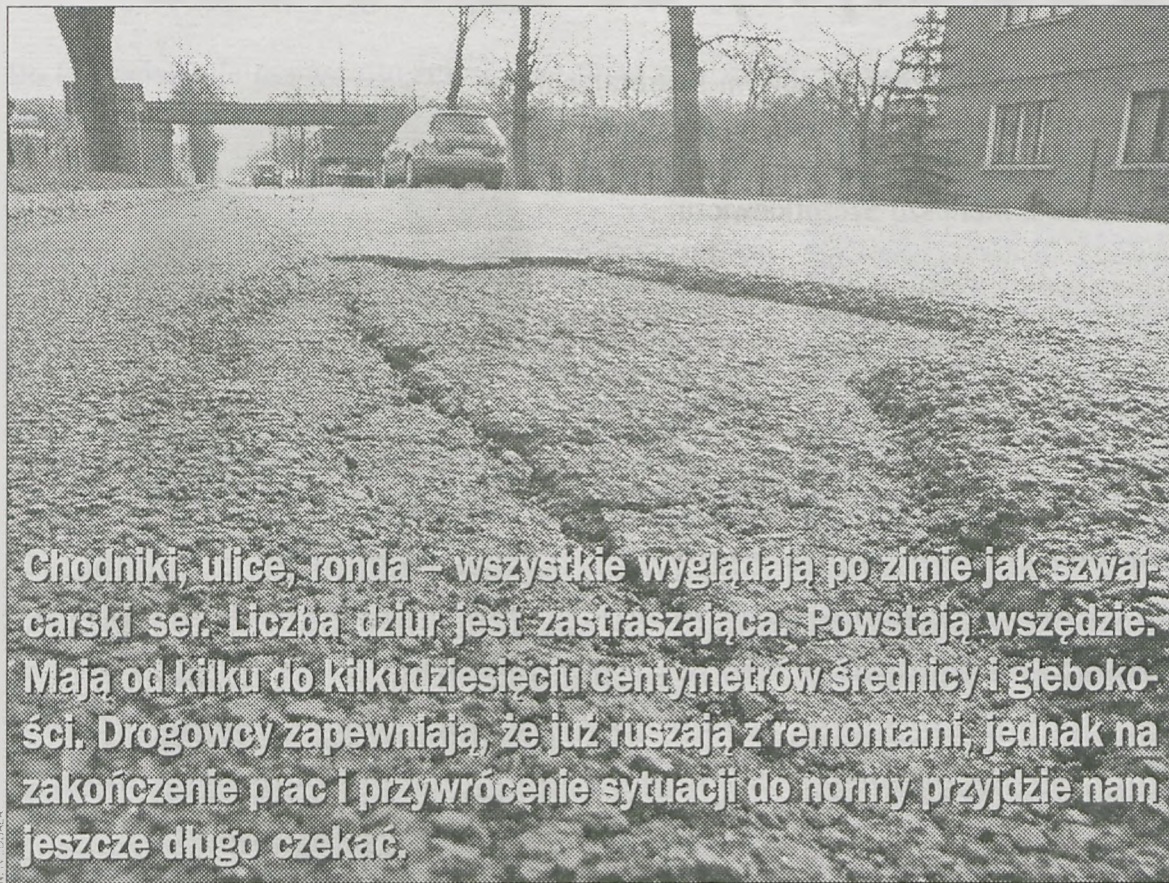
wiali się oskarżonego – mówiła pani prokurator. A zdaniem oskarżyciela posiłkowego geodeta doskonale wiedział, jak korzystać ze swoich praw obywatelskich i załatwiać sprawy oficjalną drogą.

Obrońca wniósł o uniewinnienie jego klienta od zarzutu znieważenia urzędników – ze względu na niewiarygodność zeznań oraz fakt, że pokrzywdzona pracownica nie była według niego urzędniczką państwową. – Jeżeli sąd uzna, że pokrzywdzonej przysługuje ten status, wówczas wniosek o zawieszenie postępowania na dwa lata – mówił mecenas. Oznacza to, że jeśli w tym czasie Eugeniusz S. nie popełni podobnego przestępstwa, nie zostanie ukarany.

Ostateczną decyzję sądu poznamy podczas ogłoszenia wyroku, co ma nastąpić 11 marca.

(zb)

Dramat czy komedia?



Chodniki, ulice, ronda – wszystkie wyglądają po zimie jak szwajcarski ser. Liczba dziur jest zastraszająca. Powstają wszędzie. Mają od kilku do kilkudziesięciu centymetrów średnicy i głębokości. Drogowcy zapewniają, że już ruszają z remontami, jednak na zakończenie prac i przywrócenie sytuacji do normy przyjdzie nam jeszcze długo czekać.

Nawet płytkie wyrwy stanowią zagrożenie dla użytkowników dróg

Na terenie powiatu krotoszyńskiego mamy kilku zarządców dróg. Częścią rozporządzają samorządy, częścią Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Każdy ma swoją opinię na temat stanu nawierzchni i własne sposoby radzenia sobie z pozimowymi uszkodzeniami.

Krotoszyn – raz a solidnie

Jak twierdzą krotoszyńscy urzędnicy gminni, stan miejskich dróg jest niezły. *Właśnie rozpisano przetarg, który ma wyłonić wykonawcę bieżących remontów* – wyjaśnił nam Krzysztof Dudek z magi-

stratu. Jego zdaniem ubytków w jezdniach jest mniej niż w zeszłym roku. Z prowadzonych na bieżąco obserwacji wynika, że pojedyncze dziury występują m.in. na Małym Rynku, ul. Chopina czy Rozdrażewskich. *– Dobry stan nawierzchni po zimie zawdzięczamy technice prowadzenia remontów* – podsumował K. Dudek. Gmina naprawia dziury tzw. masą na ciepło. Działanie to polega na wycięciu fragmentu asfaltu i wypełnieniu go gorącą masą bitumiczną. Taką plombę następnie walcuje się w celu utwardzenia. *– Wolimy wykonać droższy remont raz i mieć pewność dobrze wyko-*

nanego zadania – dodał Krzysztof Dudek.

Szlaki wojewódzkie

– W tym roku zima była bardzo gwałtowna – zaznaczył Rajmund Jakuszkowiak, kierownik leszczyńskiego oddziału GDDKiA. Zdaniem drogowca z tego powodu zniszczenia są większe niż zazwyczaj. *– Aktualnie prowadzimy remonty w okolicach Rawicza* – dodał i podkreślił, że prace wykonywane są w pierwszej kolejności tam, gdzie stan nawierzchni jest najgorszy – to jedyne kryterium.

Jak ustaliliśmy, zarządca dróg krajo-

wych ma nieco inny niż gmina system prowadzenia remontów. Bieżące prace – masą na zimno – prowadzone są przez całą zimę, wszędzie tam, gdzie pojawiają się dziury. Zadania te GDDKiA wykonuje własnymi siłami. Kiedy na dworze robi się cieplej, zewnętrznej firmie zlecane są zadania związane z fachowym zabezpieczeniem doraźnie zalepionych dziur. Wówczas robi się to masą na ciepło.

Jakuszkowiak zapewnił także, że naprawione zostaną uszkodzenia powstałe w dwóch remontowanych niedawno przez dyrekcję miejscach – odpadające fragmenty nowego dywanika na ul. Kobylińskiej (m.in. na wysokości skrzyżowania z ul. Grudzielskiego) uzupełni wykonawca w ramach reklamacji, a niewielkie obniżenia powierzchni na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Sienkiewicza zarządca naprawi własnymi siłami.

Drogi między gminami

– Remonty naszych dróg wykonujemy na bieżąco – powiedziano nam w Powiatowym Zarządzie Dróg. Prace trwają cały czas. Powiat remontuje ulice techniką *masa na zimno*. To, często krytykowane za swoją nietrwałość rozwiązanie, polega na zasypaniu dziury grysem, a następnie zalaniu jej specjalnym lepikiem. Takie działanie pozwala wprowadzić nieco szybciej i taniej latać dziury, jednak praktyka wyraźnie pokazuje, że luźno związany gryś wykrusza się i znowu powstaje ubytek.

Mieszkańcy powiatu mają liczne zastrzeżenia do jakości prowadzonych przez PZD prac. Do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec Gorzupi, który z oburzeniem opisywał latanie dziur w jego wsi. *– Robotnicy wrzucali gryś prosto w wypełnioną wodą wyrwę* – wyjaśnił. Jego zdaniem prace wykonywano niechlujnie, a postępowanie robotników to jawne marnotrawstwo publicznych pie-

niędzy. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, zastrzeżenia do jakości pracy PZD mają też inni zarządcy dróg.

W pierwszej kolejności remontujemy drogi łączące gminy – wyjaśniono nam w PZD. Urzędnicy dodali, że dziur w tym roku jest znacznie więcej niż w zeszłym roku. Jak zapowiedziano nam w PZD, na zakończenie remontów przyjdzie poczekać do czerwca.

Wierzchołek góry lodowej

Dziury i wyrwy to jedynie część pozimowych zniszczeń. Na terenie naszego powiatu na wyrównanie czeka wiele dróg gruntowych, nadwyrężonych przez odśnieżanie i roztopy. W wielu miejscach trzeba zrekonstruować pobocza czy uzupełnić uszkodzone przy odśnieżaniu krańcówki.

Nie można też zapomnieć, że dziury są utrapieniem również dla pieszych. W przypadku chodników ustalenie właścicieli jest dużo bardziej skomplikowane, poza tym w pierwszej kolejności remontuje się jezdnie. Tymczasem w wielu chodnikach straszą powykrywane płytki i dziury – szalenie niebezpieczne szczególnie dla mniej sprawnych fizycznie pieszych.

Mikołaj Niedbała

REKLAMA

TANIE WCZASY

Chorwacja, Bułgaria, Tunezja, Turcja
PROMY DO SKANDYNAWII: UNITY LINE, POLFERRIES

OBOZY MŁODZIEŻOWE KOLONIE

ATAS, ALMATUR, OK TOURS

Tanie linie lotnicze z Poznania i Wrocławia
Karta EURO<26 – ubezpieczenie dla młodzieży

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

A ludzie mówią...



Helena Ziemczak
(emerytka)

Najpierw powinni się wziąć za ulicę Rolniczą. Ta droga jest naprawdę w opłakalnym stanie. Same dziury i wyboje. Poza tym nie mam większych zastrzeżeń do dróg w Krotoszynie.



Wiesława Kłodnicka
(pielęgniarka)

Uważam, że ulic, które powinny być wyremontowane, jest bardzo wiele. W pierwszej kolejności miasto powinno zająć się ulicami takimi jak: Rawicka, Ogrodowskiego, Piastowska, Ostrowska.



Józef Janicki
(ślusarz)

Myszę, że prawie wszystkie drogi krotoszyńskie nadają się do niezwłocznego remontu. Prawdę mówiąc, nie ma tutaj ulic po remontach. A już najczęściej pozostawiają do życzenia ulice na Parcelkach.



Małgorzata Czubak
(sprzedawczyni)

Drogi powiatu krotoszyńskiego nie są w najlepszym stanie. Wydaje mi się, że w obrębie Krotoszyna jest chyba najgorszej. Na przykład dojazd do Koźmina – tą drogą jedzie się okropnie.



Piotr Mazajczyk
(keiner, kucharz)

Pierwsze przychodzą mi na myśl ulice Słodowa, Zdunowska i Rolnicza, bo one są pełne dziur i nierówności. Mieszkam w Zdunach i wydaje mi się, że tam w najgorszym stanie jest ulica Wrocławska.



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Ponad 20. zawodników w turnieju bilardowym

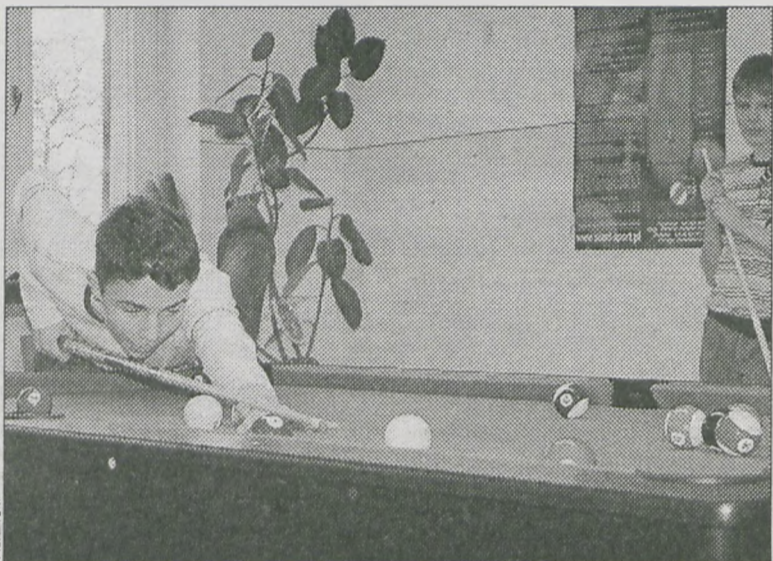
Trzecioklasiści ze szkoły podstawowej oraz ich koledzy z gimnazjum wzięli udział w Zdunowskim Turnieju Bilardowym zorganizowanym w tamtejszym Zespole Szkół 26 lutego.

Rywalizowało 21 zawodników i zawodniczek z Uczniowskiego Klubu Sportowego *Bila Zduny*. Turniejowi patronowało miejscowe Regionalne Centrum Bilardowe. Był on elementem cyklu eliminacji w ramach ogólnopolskich

zawodów *Cleaner Junior Tour* z finałem w Łodzi.

Po rozegraniu 34 meczy wyłoniona została czwórka półfinalistów. Sebastian Gradel pokonał Bartosza Pawlaczyka 3:0, natomiast Marcin Nowicki z takim samym rezultatem zwyciężył Piotra Matybę. W finale Gradel wygrał z Nowickim 3:0. Trzecie miejsca zajęli Bartosz Pawlaczyk i Piotr Matyba.

(mal)



To były kolejne bilardowe zawody w Zdunach



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Od stażysty do sekretarza

Karina Błaszczuk została nowym sekretarzem Sulmierzyc. Wcześniej pracowała na pół etatu magistracie. Wypełni wakat po odwołanym w grudniu 2008 r. Mariuszu Szczotkiewicz.

W urzędzie zaczynała jako stażystka. Tytuł licencjata uzyskała w Wielkopolskiej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie. Następnie ukończyła studia magisterskie na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

Zanim Karina Błaszczuk zajęła stanowisko sekretarza, pracowała jako inspektor. Długo zwlekała ze zgłoszeniem swojej kandydatury. Zdecydowała się dopiero przy drugim naborze. – *Jestem zadowolony z faktu, że Karina Błaszczuk jest sekretarzem. Mówię tak, ponieważ do wcześniejszej pracy tej pani na stanowisku inspektora nie miałem żadnych zastrzeżeń. Pracowała bardzo sumiennie – uważa burmistrz Idzi Kalinowski.*

W związku z objęciem przez pracownicę magistratu nowej ważnej funkcji z pewnością nadejdą zmiany. – *Planów mam mnóstwo. Zamierzam m.in. uporządkować pewne sprawy administracyjne oraz usprawnić system motywujący pracowników – mówi K. Błaszczuk. – Chciałabym, by nasz urząd był kojarzony z przyjazną i miłą atmosferą, a także kompetencjami. Nie zaczyna od podstaw, bo pracuje w urzędzie*

od kilku lat, dobrze zna wszystkich urzędników oraz warunki pracy.

Warto nadmienić, że Karina Błaszczuk pracowała także na pół etatu jak dyrektor Muzeum Regionalnego Ziemi Sulmierzyckiej. – *Traktowałam to zajęcie jako rodzaj wyzwania, przygody. Wspominam je bardzo pozytywnie – mówi świeżo wybrana sekretarz*

Urzędu Miejskiego.

(wip)



Karina Błaszczuk została prawą ręką burmistrza



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Więcej zapłacą za wodę

Radni gminy Cieszków uchwalili podwyżkę stawki za zbiorowe zaopatrywanie w wodę. Metr sześcienny kosztować będzie teraz o 10 groszy więcej.

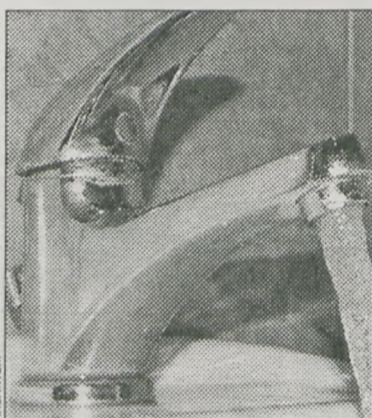
Zanim uchwała trafiła na sesję Rady Gminy, która miała miejsce 5 marca, wysokość opłat przedyskutowano 26 lutego na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji. Wtedy też Zygmunt Hutta – pracownik cieszkowskiego urzędu zajmujący się sprawami wodociągów i gospodarki komunalnej, przedstawił zebranym kalkulacje kosztów wyprodukowania 1 ml wody w dziewięciu miesiącach 2007 i w całym 2008 r.

Pierwsze zestawienie opracowane zostało blisko rok temu, gdy radni ustalali cenę wody na 2008 r. Wynika z niego, że przez trzy kwartały 2007 r. gmina za produkcję wody zapłaciła 352 tys. zł, koszt 1 ml wyniósł więc 2,77 zł netto. Wtedy też uchwalono, że użytkownicy wodociągów płacić będą 2,55 zł za 1 ml. Resztę miała dopłacać gmina. W całym 2008 r. na uzdatnianie wody przeznaczono 477 tys. zł, wyprodukowanie 1 ml wody kosztowało 2,69 zł.

Siecią wodociągową w Cieszkowie zajmuje się czteroosobowa ekipa hydraulików zatrudnionych przez tamtejszy samorząd. W 2007 r. zakończono modernizację czterech stacji uzdatniania oraz trzech hydrofor-

ni na terenie gminy. Inwestycja wykonana została dzięki unijnemu dofinansowaniu. Porównując dwie kalkulacje, można dojść do wniosku, że nowy sprzęt do poboru i uzdatniania wody zużywa o wiele mniej energii od poprzednio używanego. W trzech kwartałach 2007 r. gmina za prąd wykorzystywany do produkcji wody zapłaciła 122 tys. zł, w 2008 r. – tylko 84 tys. zł. Wzrosły za to płace pracowników odpowiedzialnych za wodociągi. Starsze opracowanie podaje kwotę 48,5 tys. zł, to za 2008 r. już 108.428 zł.

Mówiąc o problemach z porównaniem dwóch zestawień obejmujących różne okresy czasowe radny Zbigniew Mroczek stwierdził, że czuje się jak szczer wpuuszczony do kanału, z którego nie ma wyjścia. Rajmund Świtoń pytał o zasady zastosowane przy przygotowywaniu zestawień, Stanisław Woźniak natomiast zastanawiał się, z czego wynika tak duża różnica kwot wynagrodzeń hydraulików. – *Jeśli chodzi o płace, to po przeliczeniu rocznego wynagrodzenia, biorąc pod uwagę także trzynastą pensję, poszczególni pracownicy naszych wodociągów zarabiają około 2 tys. zł*



brutto miesięcznie. Mając na uwadze specyfikę ich zajęcia oraz wymaganą dyspozycyjność w przypadku awarii poza godzinami pracy, nie są to duże i wygórowane stawki – stwierdził wójt Ignacy Miecznikowski.

Dyskusja nad kalkulacjami trwałaby zapewne jeszcze długo, gdyby nie propozycja wiceprzewodniczącego rady Jarosława Belzy, by przegłosować wysokość kwoty, jaka wpisana zostanie do projektu uchwały. Przewodniczący rady Zdzisław Zaleźny zaproponował, by nowa opłata wynosiła 2,66 zł. Większość radnych poparła go. W trakcie sesji również głosowała za podwyżką ceny metra sześciennego wody o 10 gr.

Sławek Pałasz



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOŹMIN

Promowali ich w poznańskiej telewizji

Od 25 do 28 lutego Wielkopolanie mogli oglądać w TVP Poznań film promujący Koźmin Wielkopolski. W roku 2008 Urząd Miejski w Koźminie zlecił profesjonalistom przygotowanie dwunastoipółminutowego filmu promującego miasto. Jak mówi burmistrz Maciej Bratborski: – *Każde miasto chce się promować i zaprezentować swoje walory, by odwiedzało je wielu gości. Na początku tego roku telewizja poznańska zaproponowała koźmińskim władzom emisję krótkiego obrazu promocyjnego. Już w lutym mieszkańcy Wielkopolski mogli zobaczyć Koźmin*

na ekranach swoich telewizorów. W ciągu 4 dni emisji film został wyświetlony 10 razy.

– *W tak krótkim filmie trudno pokazać wszystko, co byśmy chcieli, jednak to był dobry pomysł – uważa burmistrz. Mogliśmy więc ujrzeć kilkanaście zabytków architektonicznych oraz Koźmin jako miasto rekreacji i zieleni. Najprawdopodobniej na początku tygodnia każdy będzie mógł zobaczyć ten film raz jeszcze. Urząd Miejski zamierza umieścić go na swojej stronie internetowej.*

(alex)

Nie będą uczyć hodowli koni – zabrakło chętnych

Niestety, nie powiodła się próba utworzenia klasy kształcącej techników-hodowców koni. Propozycję zorganizowania takiego kierunku złożył zeszłym roku koźmiński Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych. – *Byliśmy przygotowani technicznie i merytorycznie – zapewniono nas w placówce. Niestety, nie dopisa-*

li uczniowie – zabrakło chętnych do nauki. Wszystko wskazuje też na to, że pomysł nie doczeka się swojej reaktywacji. Jak udało nam się ustalić, w najbliższym czasie szkoła nie planuje ponownego proponowania młodzieży tego kierunku.

(zb)

Podczas ostatniej sesji krotoszyńskiej Rady Miejskiej padła sugestia, by dla rad osiedli zorganizować zbiorczą platformę internetową, wzorowaną na tej stworzonej dla sołectw. Choć urzędnicy zapewniają, że poszukują środków na ten projekt, zainteresowanie samych rad jest niewielkie.

Przypomnijmy – od listopada zeszłego roku do lutego 2009 gmina Krotoszyn prowadziła projekt *Od kurendy do maila*. Działanie, współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, skierowane było do mieszkańców wsi i miało na celu m.in. poprawę poziomu ich wiedzy komputerowej.

W ramach projektu stworzono *Internetową Platformę Sołecką* – specjalną stronę internetową, na której umieszczono m.in. wykaz i dane teleadresowe wszystkich sołectw z terenu gminy. *IPS* jest także interaktywną tablicą ogłoszeniową, miejscem, gdzie na bieżąco pojawiają się informacje ważne dla mieszkańców wsi.

Radni pytali, czy istnieje szansa na utworzenie podobnej strony dla miejskich rad osiedli. – *Są realne możliwości*

dla realizacji tego projektu – uważa wiceburmistrz Ryszard Czuszek, uczestniczący we wprowadzaniu programu *Od kurendy do maila*. Na razie urzędnicy sprawdzają, czy istnieje szansa pozyskania zewnętrznego wsparcia dla takiej inicjatywy. *Duże możliwości na tym polu daje Program Operacyjny Kapitał Ludzki* – wyjaśnia Ryszard Czuszek. Ten, będący częścią Europejskiego Fun-

duszu Społecznego, program pozwala na finansowanie różnorodnych inicjatyw, m.in. poprawiających standardy informatyzacji czy poziom wiedzy.

W rozmowie z nami argumentowano, że główną przeszkodą dla wdrożenia projektu internetowej platformy rad osiedli jest brak środków. Infrastruktura informatyczna, zbudowana przy realizowaniu projektu *Od kurendy do maila*, da się jednak podobno bez większych problemów dostosować do nowych zadań. Urzędnicy gminni zapewniają, że jeżeli którakolwiek z rad osiedli zgłosi się do nich z pomysłem utworzenia własnej witryny, może liczyć na merytoryczne wsparcie. *Należy jednak pamiętać, że taka strona to też koszty* – dodał R. Czuszek. Nawet jeżeli zaistnieje ona na darmowym serwerze, trzeba będzie poświęcić czas na jej wykonanie, a co najważniejsze – na częstą i rzetelną aktualizację.

Na razie swoją stronę internetową posiada jedynie krotoszyńskie

Osiedle nr 7. Jej adres znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej krotoszyńskiego magistratu. Witryna to forum, na którym moderator i użytkownicy umieszczają różnorodne informacje. Zglądając na stronę, można m.in. zapo-

Strona www osiedla nr 7:

adres:	
http://www.osiedle7.krotoszyn.pl/	
liczba użytkowników:	379
liczba wiadomości:	ok. 300
liczba głównych wątków:	12

300 m rozlanego oleju

W minioną środę wieczorem strażacy zostali wezwani do usunięcia ciągnącej się m.in. przez ul. Ostrowską w Krotoszynie, trzystumetrowej plamy oleju. Blisko dwugodzinną akcję usuwania oleju zabezpieczali policjanci. W działaniach brali udział strażacy z trzech zastępów. Przy pomocy specjalnej substancji – sorbentu – zebrano z jezdni olej. Prawdopodobną

pryczyną wycieku była uszkodzona miska olejowa któregoś z przejeżdżających samochodów. Strażacy przypominają, że rozlany olej zalegający na jezdni to nie tylko zagrożenie dla środowiska. Wjechanie w taką plamę może doprowadzić do utraty panowania nad samochodem i poślizgu.

(mn)



Plama oleju ciągnęła się przez kilka ulic

Krotoszyńskie osiedla w sieci



Na zeszłorocznym zebraniu rady osiedla nr 6 mieszkańcy byli bardzo aktywni

znać się ze składem rady osiedla, kształtem budżetu czy złożonymi wnioskami. Są również wątki pozwalające ocenić jakość życia na osiedlu i jakość pracy je-

go władz, jest też miejsce na wolne głosy i wnioski.

Niestety, inicjatywa mieszkańców *siódemki* jest na razie precedensowa.

Nikt inny nie zgłosił się do nas z podobną propozycją – wyjaśnił Ryszard Czuszek.

Zenon Bałagan

Remont placu zabaw przy kinie

Pojawił się pomysł kompleksowej modernizacji placu zabaw przy krotoszyńskim kinie *Przedwiośnie*. Chce tego rada osiedla, a wspiera ją radny miejski Dariusz Rozum.

Temat został nagłośniony na lutych obradach Rady Miejskiej. Radny Rozum zwrócił się do burmistrza z wnioskiem o pomoc przy remoncie placu i montażu lamp. Ponieważ plac leży na terenie nieruchomości niebędącej własnością gminy, wiceburmistrz Franciszek Marszałek stwierdził, że należy się zorientować, czy parafia Jana Chrzciciela, będąca właścicielem gruntu, zechce udostępnić teren.

Mieszkańcy chcą wspomóc remont, przeznaczając nań część niewielkich, bo wynoszących zaledwie 3,5 tys. zł, środków, jakimi rada osiedla dysponuje jako jednostka pomocnicza gminy. *Znajdą się ludzie, którzy będą chcieli uczestniczyć w pracach remontowych* – stwierdził radny Rozum. Niewykluczone, że znajdzie się też sponsor. *Zróbmy to wspólnie* – apelował rajca do urzędników.

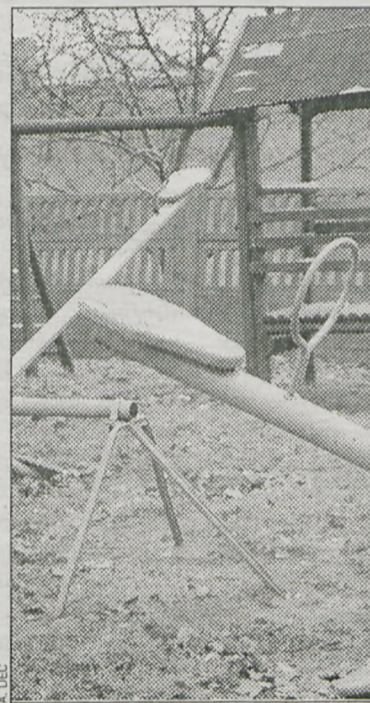
Roman Wośiek z wydziału spraw społecznych Urzędu Miejskiego, odpowiedzialny za sport, twierdzi, że plac za kinem nie jest ujęty w spisie ogólnodostępnych miejsc zabaw dla dzieci. Małgorzata Mielcarek, zastępca naczelnika wydziału oświaty i spraw społecznych dopowiada. *Wysłaliśmy już odpowiedź radnemu Rozumowi, który chciał by plac był dostępny nie tylko dla wychowanków przedszkola. Ze względu na bezpieczeństwo*

uważamy, że powinien pozostać odgrodzony – stwierdziła. Jej zdaniem nie ma także potrzeby montowania dodatkowego

oświetlenia, ponieważ dzieci przebywają tam od godzin rannych do wczesnopopołudniowych, a wówczas widoczność jest dobra. Według Mielcarek istnieją prawne przeszkody, aby robić cokolwiek. *To nie jest mienie gminne* – twierdzi.

Na sesji Rady Miejskiej zastępca burmistrza Krotoszyńska E. Marszałek zapowiedział wiosenny przegląd placów. *Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu komisja, w skład której wchodzi m.in. ja, strażnik miejski i Tadeusz Stachurski, który jest inspektorem ds. remontowo-budowlanych, odwiedzi wszystkie nasze place, by ocenić ich stan*

– tłumaczy Wośiek. Wówczas zostanie sporządzona lista najpilniejszych remontów.



Placów zabaw jest na terenie Krotoszyńska kilkadziesiąt. Oprócz tych, nad którymi pieczę sprawuje bezpośrednio odpowiednia komórka Urzędu Miejskiego, są miejsca zabaw dla dzieci na terenach niektórych zespołów szkół, na osiedlach administrowanych przez Krotoszyńską Spółdzielnię Mieszkaniową i przy budynkach, którymi zarządza Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Jedne są zadbane,

inne zniszczone. Wszystko zależy od tego, przez kogo i jak są użytkowane, nadzorowane czy modernizowane.

(popi)

Nasze gazyne biznesu

Aż jednaście firm z powiatu krotoszyńskiego otrzymało tytuły *Gazeli Biznesu 2008*. Zaszczytne wyróżnienie przyznawane jest najbardziej prężnym przedsiębiorstwom, które są uczciwe wobec klientów, ZUS-u i Urzędu Skarbowego oraz swoich pracowników.

W rankingu firm prowadzonym przez redakcję *Pulsu Biznesu* – czasopisma specjalizującego się w tematyce ekonomicznej – dostrzeżono, sklasyfikowano i wyróżniono następujące przedsiębiorstwa: Zakłady Mięsne *Biernacki*, firmy *Lege Opakowania* i *Pro-Met* z Koźmina Wlkp., *Blending* ze Zdun oraz z Krotoszy-

scu jest spółka *EWA* (34,68 mln zł). Na następnych miejscach znajdują się *Gabi-Plast* (28,27 mln) oraz *Jotkel* (24,17 mln).

Według Joanny Stacherskiej z koźmińskiej firmy *Lego Opakowania* otrzymanie *Gazeli Biznesu* wpłynęło na poprawę wizerunku w oczach obecnych

przedstawicielka firmy. To według niej skuteczna metoda na przeciwdziałanie kryzysowi gospodarczemu.

Dla Janusza Jakubka, właściciela *Centnasu*, tytuł nadany przez *Puls Biznesu* ma tylko znaczenie prestiżowe. – *Choć po raz trzeci otrzymuję „Gazelę Biznesu”, dowiedziałem się niedawno,*



że mam zgodę na wykorzystywanie znaku „Gazeli” w materiałach promocyjnych firmy i kontaktach handlowych – mówi *Rzeczy*. Uważa on, że tytuły nie pracują na wynik firmy. – *Prestiżem firma nie żyje, trzeba intensywnie pracować* – stwierdził. Szczególnie teraz w dobie szalejącego kryzysu gospodarczego. Czy jego zakład odczuwa skutki recesji? – *Zdecydowanie tak* – odpowiada krótko. – *Wydaje się jednak, że wszyscy przedsiębiorcy mają trudności, ale to nie dotyczy naszych urzędów lokalnych* – twierdzi, podpierając się przykładem drastycznej od tego roku, bo 400-procentowej podwyżki podatku od użytkowania wieczystego gruntów, którą zaserwowało firmom i osobom fizycznym Starostwo Powiatowe w Krotoszynie. – *Mam wrażenie, że przedsiębiorca jest dla władz samorządowych złem koniecznym. My nie idziemy razem do przodu, lecz obok siebie* – kończy.

Kilka uhonorowanych przedsiębiorstw, jak na przykład krotoszyńskie *Gabi-Plast*, *Jotkel* czy *Ewa*, kolekcjonują nagrody, wyróżnienia i certyfikaty przyznawane przez organizacje gospodarcze

Sebastian Pośpiech



Gabriela Kośmider (z lewej) i Bogusław Szeszycki (z prawej) wśród laureatów

szyna: *Jotkel*, *Agropasz*, *D-M* (właściciel marketu *Bricomarche*), *Marlin Maleccy*, *Centnas*, *Ewa S.A.* i *Gabi-Plast*. W ceremonii wręczenia statuetek i dyplomów, która odbyła się 2 marca w Teatrze Wielkim w Poznaniu, wzięło udział czterech przedstawicieli wymienionych zakładów.

Tytuły *Gazeli Biznesu 2008* przyznawane były firmom, które po pierwsze rozpoczęły działalność przed rokiem 2005 i prowadzą ją nieprzerwanie do dziś. Drugi warunek to w latach 2005-2007 nieodnotowywanie straty finansowej oraz udokumentowanie w okresie od 2005 do 2007 r. przyrostu sprzedaży.

Istotnym kryterium jest również osiągnięcie rocznej wartości sprzedaży nie mniejszej niż 3 mln zł. Spośród firm z powiatu krotoszyńskiego wyróżnionych w tym roku największe obroty odnotowały Zakłady Mięsne *Biernacki* – aż 258 mln 350 tys. zł. Na drugim miej-

scu jest spółka *EWA* (34,68 mln zł). Na następnych miejscach znajdują się *Gabi-Plast* (28,27 mln) oraz *Jotkel* (24,17 mln). Według Joanny Stacherskiej z koźmińskiej firmy *Lego Opakowania* otrzymanie *Gazeli Biznesu* wpłynęło na poprawę wizerunku w oczach obecnych przedstawicieli firmy. To według niej skuteczna metoda na przeciwdziałanie kryzysowi gospodarczemu.

Dla Janusza Jakubka, właściciela *Centnasu*, tytuł nadany przez *Puls Biznesu* ma tylko znaczenie prestiżowe. – *Choć po raz trzeci otrzymuję „Gazelę Biznesu”, dowiedziałem się niedawno, że mam zgodę na wykorzystywanie znaku „Gazeli” w materiałach promocyjnych firmy i kontaktach handlowych* – mówi *Rzeczy*. Uważa on, że tytuły nie pracują na wynik firmy. – *Prestiżem firma nie żyje, trzeba intensywnie pracować* – stwierdził. Szczególnie teraz w dobie szalejącego kryzysu gospodarczego. Czy jego zakład odczuwa skutki recesji? – *Zdecydowanie tak* – odpowiada krótko. – *Wydaje się jednak, że wszyscy przedsiębiorcy mają trudności, ale to nie dotyczy naszych urzędów lokalnych* – twierdzi, podpierając się przykładem drastycznej od tego roku, bo 400-procentowej podwyżki podatku od użytkowania wieczystego gruntów, którą zaserwowało firmom i osobom fizycznym Starostwo Powiatowe w Krotoszynie. – *Mam wrażenie, że przedsiębiorca jest dla władz samorządowych złem koniecznym. My nie idziemy razem do przodu, lecz obok siebie* – kończy.



Tytuł otrzymał także Jan Krzywonos

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 9 marca br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koniecm Mięsny SA, Grąbkowo		6,00zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	4,60 zł	5,90 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,80 zł	6,20zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,80zł	6,10zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcieczki	4,70 zł	6,00 zł	Skup i sprzedaż Mieczysław Baczyński PIASKI	4,80 zł	6,30 zł

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy z PUP 9 marca.

- operator walca, Krotoszyn
- operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- kierownik robót, Krotoszyn
- blacharz samochodowy, Koźmin
- piekarz, Krotoszyn
- dekarz i cieśla, Zduny i okolice
- elektromechanik samochodowy, Krotoszyn
- tapicer, Koźmin
- elektromechanik samochodowy, Koźmin
- technolog – koordynator produkcji, Koźmin
- stolarz, Rozdrażew
- doradca biznesowy *Play*, Kalisz
- plastyk, Koźmin
- specjalista ds. sprzedaży, Koźmin
- operator koparki i koparko-ladowarki, Krotoszyn
- hydraulik, Tomnice
- przedstawiciel handlowy, Rzeszów (praca w Krotoszynie)
- doradca klienta, Krotoszyn
- główny księgowy, Rozdrażew
- drobniarz, Dobrzyca
- magazynier, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Krotoszyn
- i teren woj. wielkopolskiego
- robotnik pomocniczy przy hodowli norek, Dębowiec gm. Koźmin Wlkp.
- pomocnik przy pracach budowlanych, Koźmin
- handlowiec, Biadki
- cieśla, dekarz, murarz, Sulmierzyce, praca w delegacji
- przedstawiciel finansowy, Krotoszyn, Koźmin, Zduny i okolice
- fryzjer damsko-męski, Zduny
- specjalista ds. prawnych, Dobrzyca
- elektromechanik z uprawnieniami do 1 kW, Dobrzyca
- specjalista ds. promocji i reklamy, Krotoszyn
- telemarketer, Krotoszyn
- doradca handlowy na prezentacje domowe, Krotoszyn
- pracownik przy hodowli zwierząt futerkowych, Dębowiec
- malarz-tapeciarz, Krotoszyn
- pomocnik blacharza-dekarza, Krotoszyn
- stolarz, Krotoszyn
- asystent osoby niepełnosprawnej, Krotoszyn

Głos wolny z Kobylina

Krotoszyn i jego okolica nie mogą narzekać na skromność oferty prasowej. W stolicy powiatu ukazują się pięć tytułów, co dla prawie 80-tysięcznego powiatu oznacza bardzo dużo. Poza Krotoszyńskim własnym periodykiem wydają i Koźmin, i Kobylin. Trzeba mieć wiele determinacji i pasji, by w tych małych gminach utrzymywać czytelnice zainteresowanie

z rodziny o dużych tradycjach obywatelskich. Misja, którą spełnia, jest godna szczególnego podkreślenia, bo rynek gazetowy kurczy się na naszych oczach za sprawą internetowych przekazów.

Kolejne wydanie *Forum*, oznaczone numerem 45, nawiązuje do 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

szubów w zmaganiach Wielkopolan o niepodległość.

Na innych stronach sprawy codzienne przeplatają się z wiedzą nieco pogłębianą. Jeden z autorów pisze o niedokonywanej gazyfikacji Łagiewnik, na którą pieniądze wpłacili ich mieszkańcy. Do dziś nie mają jednak gazu, a gmina Kobylin nie ma zamiaru zwrócić otrzymanych kwot. Przy okazji tego tekstu możemy dowiedzieć się, skąd wywodzi się nazwa *Łagiewniki* (ciekawy komunikat prof. Jana Miodka). Bardziej optymistycznie brzmi wywiad z mistrzem świata juniorów w sumo, Martinem Alcerem. Kobylin jest wyróżniającym się ośrodkiem w zapasach i sumo,

a duży udział w sukcesach młodych zawodników ma trener Mirosław Flak. W pobliskich Łagiewnikach mieszka natomiast inny fenomen, Czesław Roszczak, wicemistrz świata w rzucie dyskiem weteranów. *Forum* przytacza jego sprawozdanie z uroczystości przyznania *Złotych koleców*, czyli nagród katowickiego *Sportu* dla najlepszych lekkoatletów 2008 roku.

Zaciekawia także inny dział periodyku. W nim kolejny fragment powieści Bernarda Nowaka *Judasz, mój brat*, pisarza związanego ze Smolicami. I wspomnienie o Szymonie Molendzie, który spędził w Kobylinie część młodego życia. Był utalentowanym lirykiem publikującym pod pseudonimem Konrad Hel, jego nazwisko pojawiało się w antologiach obok Grochowiaka, Herberta czy Łukasiewicza. Molenda przez lata publikował w *Ziemi Kaliskiej*, zajmował się także historią Wielkopolski.

Ostatni zeszyt *Forum Kobylińskiego* wydrukowała spółka *Lumen Press*, wydawca *Rzeczy Krotoszyńskiej*, co – jak się wydaje – zapowiada dłuższą współpracę. Krotoszyńskie mogą nabyć bieżące wydanie periodyku w Muzeum Regionalnym przy pl. Jana Pawła II. Zachęcamy do lektury.

skryba

Wiara silną obroną przed diabłem

Dwutygodnik diecezji kaliskiej *Opiekun* opublikował wywiad z ks. Adamem Wawro, diecezjalnym egzorcystą. Duchowny wypowiadał się również na naszych łamach w 2002 r.

Na kartach Nowego Testamentu odnajdujemy wiele świadectw mówiących o tym, że Jezus miał władzę nad złymi duchami, posiadał moc wyrzucania ich z człowieka i przekazał ją swoim uczniom. Dzisiaj uroczyste egzorcyzmy w imieniu Kościoła może celebrować każdy biskup diecezjalny. Zazwyczaj jednak przeznaczają do tej posługi któregoś z kapłanów. Egzorcyzmy to modlitwy mające na celu uwolnienie człowieka od wpływu złego ducha.

Zdaniem egzorcysty przypadków prawdziwego opętania, czyli sytuacji, w których diabeł całkowicie zajął człowieka, jest niewiele. Częściej zdarzają się zniewolenia. Stan taki dotyczy m.in. osób uwikłanych w jakiś grzech, który powtarza się notorycznie. Uwolnienie człowieka wymaga ustalenia przyczyny zniewolenia oraz bardzo intensywnej modlitwy w konkretnej intencji.

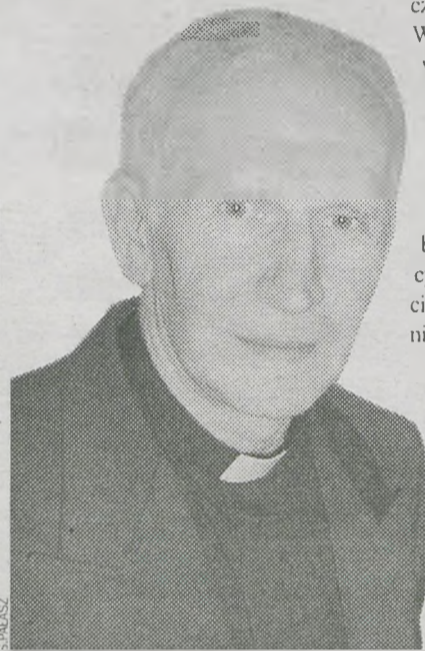
Wśród zagrożeń, które mogą narażać człowieka na ataki złych duchów, ksiądz Wawro wymienia: osłabienie lub zanik wiary, nalogi, pomogafię, narkomanię, uzależnienie od komputera czy gier komputerowych oraz uczestnictwo w praktykach ezoterycznych i okultystycznych. Według niego osoby, które biorą udział w kursach ezoterycznych, bardzo często wymagają później pomocy, ponieważ poddawane są inicjacji przeciwnej sakramentowi chrztu, czyli wtajemniczenia chrześcijańskiego.

Najlepszą obroną przed szatanem to pielęgnowanie w sobie zawierzenia Bogu, regularna modlitwa, korzystanie z sakramentów, szczególnie ze spowiedzi św. i Eucharystii.

Ksiądz Wawro zdradza, że czasem ludzie, w których życie zaangażował szatan, nie potrafią wejść do jego mieszkania. Nie mogą patrzeć na krzyż i księdza, niekiedy przeklinają w trakcie modlitwy.

Diecezjalny egzorcysta również osobiście doświadcza ataków złego ducha, który chce się na nim mścić za dokonane dobro podczas modlitw. Zły duch może więc wywołać chorobę, utrudnić pracę pod względem organizacyjnym, a nawet doprowadzić do uszkodzenia komputera czy samochodu. Ks. Wawro zapewnia jednak, że codziennie prosi o pomoc i ochronę Jezusa oraz Matkę Bożą.

Stawek Pałasz



Ks. Adam Wawro, egzorcysta diecezji kaliskiej

Do ks. Adama Wawro zgłasza się wiele osób proszących o pomoc. W pierwszych dwóch miesiącach tego roku było ich ok. 140. Ks. Adam swoją posługę sprawuje obecnie przy parafii pw. św. Antoniego w Ostrowie Wlkp. Osoby, które do niego trafiają, dostrzegają u siebie problemy zarówno w sferze duchowej, jak i zdrowotnej. Chcą współpracować, proszą o modlitwę.

słowem drukowanym,

nadając jakiś ekonomiczny sens wydawaniu gazety. O zarabianiu nie ma mowy, chodzi raczej o to, by jak najmniej dokładać.

Forum Kobylińskie jest o tyle ciekawe, że od 16 lat wydaje je jednoosobowo miejscowy polonista Michał Ciesielski. Kiedyś był nauczycielem, a nawet burmistrzem Kobylina, pochodzi zresztą

O Edwardzie Ciesielskim (dziadku Michała) pisze jego syn Eugeniusz, opisując udział ojca w I wojnie światowej, zwińczony przystąpieniem do walk powstańczych w Kobylinie i Zdunach. Drugi tekst pokazuje mało znany epizod – udział Ka-



Żydowska nekropolia. Fotografia przedstawia nagrobek kapłana na koźmińskim cmentarzu żydowskim. Warto przypomnieć, że nekropolię od zapomnienia ocalała, a następnie uporządkowała garstka pasjonatów dbających o lokalne zabytki polsko-żydowskiego dziedzictwa. (mn)

Jesteśmy częścią historii Krotoszyńska.

Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.

Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2009 r. zmarła opatrzona sakramentami św. moja ukochana Żona, nasza Mama, Teściowa, Córka, Babcia, Siostra, Szwagierka, Bratowa, Kuzynka i Ciocia

ś†p.
Wanda Wygralak
przeżywszy lat 52
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2009 r. zmarł mój ukochany Brat, nasz Kuzyn i Wujek

ś†p.
Stanisław Patalas
przeżywszy lat 60
W smutku pogrążona
rodzina

Odeszli do Pana...

ś†p.

Franciszek Nowacki,
lat 73

ś†p.

Janina Sieńko, lat 80

ś†p.

Zofia Tomaszewska,
lat 82

ś†p.

Arkadiusz Wollman,
lat 82

Początek końca straży ochotniczej?



Prezes OSP Konarzew – Jerzy Szakiel

W ubiegłym tygodniu, w tekście *Spór o pieniądze czy o zasadę?*, pisaliśmy o problemach z rozliczeniem wyjazdu jednostki OSP Chwaliszew poza teren gminy. Poszczególne jednostki ochotnicze podsumowują teraz swoją działalność w 2008 r. 24 lutego spotkanie sprawozdawcze odbyło się również w Konarzewie. Ostrej spięć pomiędzy strażakami-ochotnikami a przedstawicielem straży zawodowej nie było, choć mówiono o wielu trudnych sprawach.

Oprócz druhów-ochotników na spotkaniu w świetlicy wiejskiej zaproszono m.in. zastępcę komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie – Tomasza Niciejewskiego, gminnego prezesa OSP – Andrzeja Figlaka, komendanta OSP gminy Zduny – Eugeniusza Pankiewicza, burmistrza Zdun – Władysława Ulatowskiego, sołtys Konarzewa – Mirosławę Sajur.

Jednostka OSP w Konarzewie w ubiegłym roku świętowała 125-lecie istnienia. W uroczystościach jubileuszowych uczestniczyli m.in. strażacy z niemieckiej gminy Emleben, z którą Zduny współpracują. OSP Konarzew nie należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, liczy 23 strażaków czyn-

nych, 6 druhów honorowych, 80 wspierających. W 2008 r. strażacy z Konarzewa wyjeżdżali do akcji 11 razy. Ośmiokrotnie gasili pożary, 3 razy usuwali miejscowe zagrożenia. Wzbogacili się o sprzęarkę i prostownik. Przeprowadzili remont garażu i bramy wjazdowej.

Wśród planów na najbliższy rok prezes OSP Konarzew Jerzy Szakiel wymienił dalsze doposażenie jednostki w nowe umundurowanie, szczególnie buty bojowe. Strażacy chcieliby także, by w ich jednostce wprowadzono tzw. selektywne włączanie syreny alarmowej przez dyspozytora straży państwowej w Krotoszynie i sms-owe informowanie strażaków o alarmie. Żeby dziś uruchomić syrenę w Konarzewie, dyspozytor

Figlaka nowy system może kosztować nawet 5,5 tys. zł. Trudno więc wymagać od gminy, w dużej mierze finansującej działalność jednostek na swoim terenie, by przekazała takie środki. Prezes Szakiel podjął również temat przydzielenia OSP Konarzew jednej czwartej etatu dla kierowcy. Urząd gminy zatrudnia kierowców na etaty w jednostkach należących do KSR-G (Zduny, Baszków). Burmistrz Ulatowski zapowiedział jednak, że gmina przeanalizuje sprawę Konarzewa.

Prezes Szakiel zapytał zastępcę Niciejewskiego, dlaczego czterech strażaków z OSP Konarzew, mimo pomyslnego zakończenia kursu ratowników medycznych (dwóch z wyróżnieniem), od

pół roku czeka na świadectwa potwierdzające ich umiejętności. Niciejewski zapewnił, że dokumenty zostaną wydane wkrótce.

W dyskusji głos zabrał Grzegorz Grobelny, członek OSP Perzyce, który znalazł się wśród gości zaproszonych spoza Konarzewa. Druh, a jednocześnie gminny radny, bardzo negatywnie ocenił przepisy nakładające na samorządy gminne obowiązek wypłacania ekwiwalentów pieniężnych dla strażaków-ochotników. – *To może być początek końca straży ochotniczej* – stwierdził. Jego zdaniem na ochotnicze jednostki nakładane są obecnie wymogi porównywalne z tymi stawianymi jednostkom zawodowym, co pociąga za sobą wzrost kosztów i konieczność prowadzenia rozbudowanej dokumentacji. – *To nam się nie podoba. To jest narzucanie pewnych wymogów z góry* – uważa Grobelny. Strażak zwrócił też uwagę na terminy organizacji corocznych ćwiczeń pożarniczych, które nie są konsultowane przez straż zawodową z poszczególnymi jednostkami. Jego zdaniem, dziwnym tra-

fem mają one miejsce w czasie żniw, gdy wielu strażaków pracuje na polach. W odpowiedzi Niciejewski zapewnił, że harmonogram ćwiczeń ustalany jest pomiędzy jednostkami, a ich prowadzenie w okresie największego zagrożenia pożarowego dyktuje konieczność sprawdzenia sprawności bojowej jednostek w takich okolicznościach.

Jeden ze strażaków zapytał zastępcę komendanta, dlaczego OSP Konarzew nie może wyjechać do akcji na terenie swojego sołectwa. Przypomniał przypadek sprzed kilku lat, gdy wybuchł pożar w wiosce, a dyspozytor straży w Krotoszynie zabronił miejscowym ochotnikom udziału w gaszeniu. Niciejewski nie odniósł się do tego konkretnego zdarzenia. Przypomniał, że strażacy-ochotnicy, którzy zauważą pożar na swoim terenie, mogą reagować natychmiast, ale przy jednoczesnym zawiadomieniu o tym fakcie centrum dowodzenia w Krotoszynie. Na wyjazd bojowy poza Konarzew muszą zawsze otrzymać zgodę od dyspozytora.

Stawek Pałasz

Czy będzie punkt widokowy?

Radny Edward Jokiel w imieniu członków klubu Samorządowej Inicjatywy Obywatelskiej zwrócił się do burmistrza Krotoszyna o podjęcie działań na rzecz zachowania od zabudowy niewielkiej części terenu w rejonie skrzyżowania ulic: Ceglarskiej, Świętokrzyskiej i Bractwa Kurkowego.

Już rok temu Edward Jokiel zgłaszał taki pomysł na sesji Rady Miejskiej. Wtedy jednak wniosek pozostał bez odzewu. Po raz kolejny sprawa została poruszona na posiedzeniu komisji społecznej 22 stycznia br. Wówczas to radny, nawiązując do wcześniej zgłaszanych uwag, zaproponował, by tworząc plan zagospodarowania przestrzennego dla tych terenów, zachowano od zabudowy wyżej wspomniany fragment.

W końcu Jokiel zdecydował się wniosek sformułować pisemnie. 26 lutego członkowie SIO napisali stosowne pismo do burmistrza. Czytamy w nim: *Wskazany fragment terenu należy zachować od zabudowy ze względu na walory przyrodniczo-krajobrazowe oraz historyczne*. Teren, o którym mowa, jest najwyższym naturalnym wzniesieniem w okolicy. Powstało ono w wyniku działalności lodowca. Stare mapy Krotoszyna mówią, że wysokość wzniesienia to 155 m n.p.m. Oprócz wartości poznawczo-naukowej

ma ono wartość krajobrazową. Uzasadnienie wniosku mówi o widocznej stamtąd wspaniałej panoramie miasta. Jeśli myśleć przyszłościowo, teren ten mógłby stać się ważnym elementem turystycznym Krotoszyna.

Również z historycznego punktu widzenia miejsce to ma duże znaczenie. W 1768 roku toczyła się tam bitwa o suwerenność Polski. Konfederaci barscy, dowodzeni przez regimentarza Wojciecha Rydzyńskiego, starli się ze ścigającymi ich wojskami rosyjskimi. Ponieśli klęskę, ale na pamiątkę walk postawiono krzyż, który znajduje się tam do dzisiaj.

Radny Jokiel uważa, że zachowanie terenu w postaci niezabudowanej dla następnych pokoleń jest obowiązkiem miasta. Widok na Krotoszyn, jaki się stamtąd rozciąga, mieli możliwość oglądać nie tylko mieszkańcy, ale także goście, np. Jan III Sobieski.

Być może na przypadające za kilka lat 600-lecie Krotoszyna uda się zbudować



Panorama miasta ze wzniesienia przy ul. Bractwa Kurkowego

tam taras widokowy. Mógłby przebiegać wzdłuż fragmentu ulicy Świętokrzyskiej i być połączony z pasem zieleni, równoległym do cieku wodnego wypływającego z lasu.

Zastępca naczelnika wydziału gospodarki przestrzennej, pełniący również rolę architekta miejskiego, Justyna Kozłowska, pisemnie odpowiedziała na wniosek złożony przez klub SIO, wyjaśniając:

wniosek ten zostanie potraktowany jako uwaga do projektu miejscowego zagospodarowania przestrzennego miasta. Od 27 stycznia do 25 lutego można było zobaczyć projekt planu, a do 11 marca można składać uwagi. Po upływie tego terminu burmistrz w ciągu 21 dni powinien rozpatrzyć zgłoszone zastrzeżenia i poinformować zainteresowanych o swoich decyzjach.

Dla Edwarda Jokiel wspomniane na początku miejsce jest ważne również z osobistych powodów. – *Jako dziecko nieraz oglądałem stamtąd miasto. Urodziłem się w tej właśnie części Krotoszyna, ale i bez tego, jako historyk, walczylibym o niezabudowywanie. Przyszłe pokolenia też mają prawo patrzeć na miasto z tego wzgórzka* – kończy Jokiel.

Aleksandra Figlak



Pracownia poligraficzna działa bardzo prężnie



Jeden z budynków zakładu aktywności zawodowej

Apetyt ZAZ-u coraz większy

Dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej z Koźmina, Jerzy Fornalik, planuje dalszy rozwój zarządzanej przez siebie placówki.

Tak samo jak wszystkie branże gospodarki, kryzys ekonomiczny odczuwa i ten wyjątkowy koźmiński zakład. Jednak w czasie, gdy brakuje ofert współpracy, zatrudnieni niepełnosprawni mają co robić. – Teraz, w kryzysie, jeśli nie mamy kooperanta przez jakiś czas, to prowadzimy prace remontowe i gospodarcze. Powoli robi się cieplej i nasi podopieczni mogą już zacząć się zajmować naszym ekologicznym ogródkiem – mówi Fornalik. Rok temu po uprawiane w nim warzywa ustawiała się kolejka chętnych. Dlatego teraz będą już dwie takie uprawy, by wyprodukować więcej zdrowej i niezanieczyszczonej chemikaliami żywności.

Wyniki gospodarcze za zeszły rok były bardzo dobre. Zakupiono nowe okna i drzwi do głównego budynku ZAZ-u, który nie jest budowlą nową, tylko odremontowaną. Marzeniem dyrektora jest

zagospodarowanie starej winiarni i szklarni przy technikum rolniczym w Koźminie. Według planów powstać ma tam galeria, sala spotkań bądź sala koncertowa. – W Krotoszynie taką rolę spełnia galeria „Refektarz”, w Koźminie nie ma, niestety, jeszcze takiego miejsca – stwierdza Fornalik. Jeśli wszystko ułoży się pomyślnie, prace w winiarni rozpoczną się w roku 2010 i będą prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków. Wiadomo, że w budynek trzeba będzie zainwestować około kilkuset tysięcy złotych, gdyż wymaga gruntownego remontu.

Zakład Aktywności Zawodowej zatrudnia w tej chwili około 30 osób. Kolejne 30 to oczekujący na możliwość podjęcia tam zatrudnienia. ZAZ przyjmuje stażystów kierowanych przez Powiatowy Urząd Pracy. Każdy, kto kończy staż, dostaje propozycję zostania wolontariuszem. Niestety, w chwili obecnej nie ma możliwości zatrudnienia.

Zakład rozwija się prężnie i powoli zaczyna mu brakować miejsca w zajmowanych pomieszczeniach. Już jakiś czas temu dyrektor zaadaptował budynki garaży. Ich właściciele otrzymali w zamian gara-

że w innym miejscu. Jednak użytkowane lokale przestają wystarczać, więc powstał pomysł powiększenia zakładu o pobliski budynek lecznicy. W przyszłości, jeśli uda się go pozyskać, zostałyby tam przeniesiona pracownia poligraficzna oraz dział rehabilitacji. Dla potrzeb poligrafii co jakiś czas dokupuje się nowe urządzenia. Fornalik planuje także zakup sprzętu, który pozwoliłby wykonywać nadruki na koszulkach, kubkach i czapkach. Rehabilitacja zostałaby powiększona i doposażona, by móc świadczyć dodatkowe usługi.

Zakład jest konkurencyjny dla innych firm, głównie ze względu na niższe koszty wytwarzania, a więc i korzystniejsze ceny. Od niedawna współpracuje z duszpaSTERZAMI. W niektórych parafiach wierni będą otrzymywali teczki z informacjami i fotografiami kościoła. Projekt ten wykonują właśnie poligrafowie z ZAZ-u. Bardzo dobrze układa się również współpraca z krotoszyńskim Centrum Pomocy Rodzinie. We współpracy z nim realizowany jest projekt *Razem z Tobą będą sobą*.

– Trzeba wierzyć, że ten zakład będzie istniał i zatrudniał jeszcze więcej osób – podsumowuje Jerzy Fornalik.

Aleksandra Figlak

Zachować zimną krew

W wyjątkowych sytuacjach, gdy brakuje krwi do przeprowadzenia operacji, jedna karetka wyjeżdża z Krotoszyna, a druga z Kalisza jedzie jej naprzeciw. Do tej pory zdarzyło się to dwukrotnie.

Krotoszyńskie centralne laboratorium analiz jest kompletnie wyposażone i może wykonać pełny wachlarz badań dla każdego pacjenta. Personel jest wykwalifikowany, a badania przeprowadzane na sprzęcie najwyższej klasy. Dokonuje się tu kompletnego zestawu badań w zakresie analityki ogólnej, biochemii, hematologii, cytologii, immunologii i bakteriologii. Wszystkie te pracownie są dostępne dla pacjentów ambulatoryjnych od poniedziałku do piątku. Samo laboratorium pracuje 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu.

Krwi starcza dla każdego

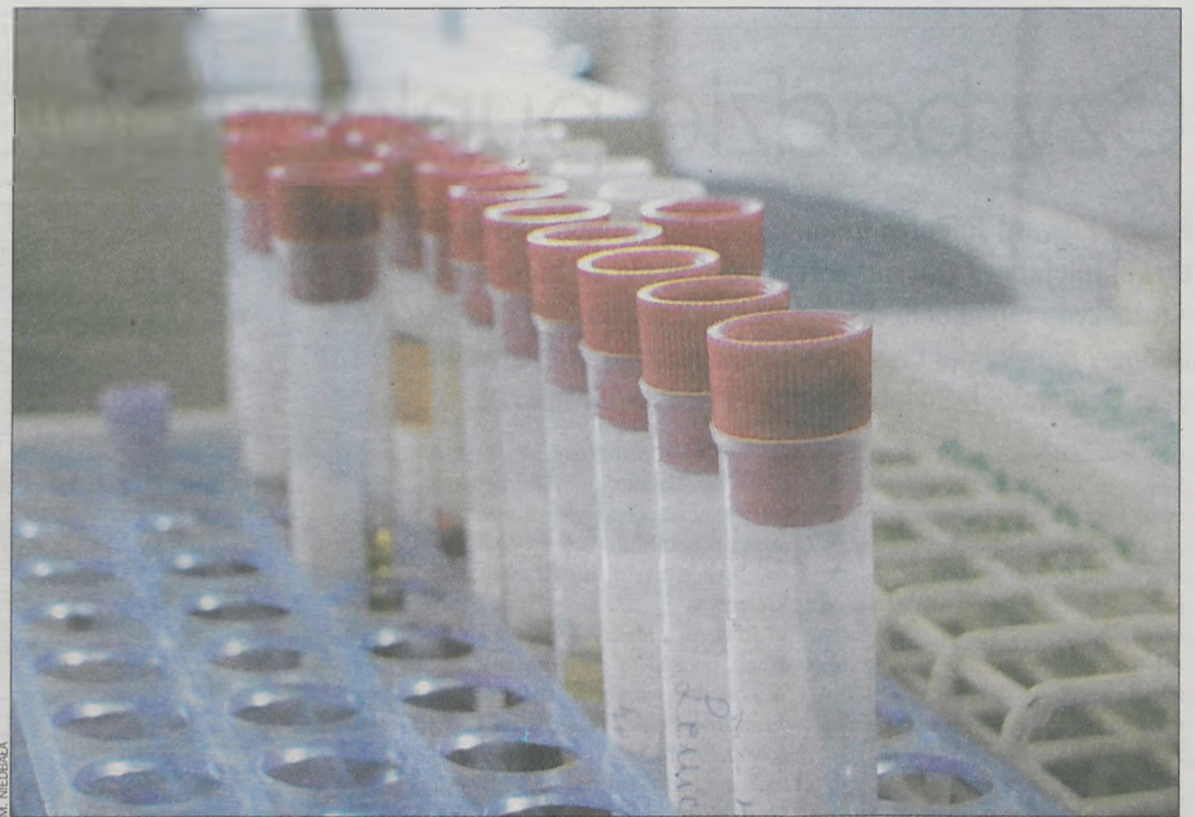
Bank krwi, który znajduje się na miejscu, jest dobrze zaopatrzony. Krotoszyn ma wielu krwiodawców i bardzo rzadko zdarzają się sytuacje, w których krew jest bardzo pilnie potrzebna w dużych ilościach. Jeśli jednak tak się stanie, że jej brakuje, wtedy laboratorium zamawia ją w Kaliszu. By dotarła do biorcy jak najszybciej, jedna karetka wyjeżdża z Krotoszyna, a druga z Kalisza jedzie jej naprzeciw. Po drodze następuje wymiana zgromadzonej krwi i ta niezbędna ekspresowo trafia do Krotoszyna. Jak mówi nam kierownik laboratorium centralnego w Krotoszynie, Hanna Czubak: – Do tej pory w ciągu dziesięciu lat mie-

liśmy tylko dwie takie sytuacje. Dla potrzeb codziennej pracy szpitala krwi w zupełności wystarcza. Codziennie zapasy są uzupełniane i żaden z pacjentów nie musi się obawiać, że zabraknie dla niego *daru życia*. Jedynie rzadsze grupy krwi gromadzone są w mniejszych ilościach. Dzieje się tak tylko dlatego, że tutaj mogłyby nie być potrzebne w takiej ilości, a w dużych szpitalach może ich w tym czasie brakować. Krew nie może być bowiem przechowywana zbyt długo. – Każda jednostka krwi ma określony termin ważności – na ogół jest to 40 dni od daty wyprodukowania – dodaje Czubak.

Można zlecać prywatnie

Pracownie laboratorium są w pełni zautomatyzowane. Pozwala to na szybkie dokonywanie analiz próbek, które już kilka minut po pobraniu od pacjenta są przydzielane do poszczególnych pracowników. Ma to wpływ również na czas, w jakim otrzymujemy wyniki analiz. Badania wykonywane są na zlecenia lekarzy rodzinnych, ale nie tylko.

Jeśli lekarz nie zawrze w swoim kontrakcie z Narodowym Funduszem Zdrowia zleceń na określony rodzaj badań, każdy pacjent może wykonać je prywatnie. Wiąże się to z uiszczeniem



W centralnym laboratorium wykonuje się szeroki wachlarz badań

opłaty, a obowiązujące ceny są porównywalne z cenami w Jarocinie czy Ostrowie Wlkp. Wyniki takich badań pacjent może odebrać w godzinach popołudniowych tego samego dnia, w którym zostały pobrane. ♦

– Sporo pacjentów zgłasza się właśnie prywatnie. Ponieważ ich lekarz nie ma w kontrakcie możliwości zlecenia jakiegoś badania, to przychodzą do nas,

zamiast jechać np. na badania do Poznania. Tam musieliby oczekiwać kilka dni, a u nas wyniki są tego samego dnia – wyjaśnia Hanna Czubak.

Kontrole i szkolenia

Krotoszyńskie laboratorium posiada również certyfikaty potwierdzające bardzo dobre wyszkolenie personelu oraz wysokiej jakości sprzęt. Codziennie ra-

no, przed rozpoczęciem pracy sprawdza się, czy prawidłowo wykonuje on analizy. Pracownicy biorą również udział w kontrolach ogólnokrajowych i regionalnych. Pracownicy często uczestniczą w szkoleniach, podnosząc swoje kwalifikacje zawodowe. W kontrolach rejonowych prawie zawsze laboratorium otrzymuje oceny celujące.

Aleksandra Figlak

Komitet Obywatelski w Krotoszynie

Nim skończył się w Polsce komunizm

4 czerwca 1989 r. skończył się w Polsce komunizm – stwierdziła w telewizji aktorka Joanna Szczepkowska, poproszona o skomentowanie wyniku pierwszych w kraju częściowo wolnych wyborów. I faktycznie, było to moment przełomowy, decydujący o późniejszej zmianie ustroju państwa.

4 czerwca br. minie 20. rocznica wyborów, które zapoczątkowały historyczną zmianę oblicza Polski. Tak niekorzystnego dla dotychczas rządzącej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyniku nie spodziewali się nawet czołowi przedstawiciele świata władzy. Zakładali bowiem, że częściowo wolne wybory wprowadzą niewielką część opozycji do ówczesnego Sejmu i zrzucą na nią odpowiedzialność za głęboki kryzys w poddanym Związkiowi Radzieckiemu państwie.

Ustalenia okrąglasztowe zakładały całkowicie wolne wybory do tworzonego wówczas Senatu i gwarantowały kandydatom partii aż 65 procent miejsc w Sejmie. Tymczasem wszystko, co możliwe, pełne 35 proc., zebrali reprezentanci Komitetów Obywatelskich. Tylko jedno ze stu miejsc w Senacie przypadło w udziale osobie spoza KO.

Komitet Obywatelski powstał także w Krotoszynie. Zaczęło się od spotkania z historykiem Jerzym Pietrzakiem w domu parafialnym przy ostrowskim kościele farnym. Uczestniczyła w nim niewielka grupka, w tym kilka osób z Krotoszyna – Eugeniusz Dadej, Mikołaj Ilnicki,

Jerzy Pietrzak opowiedział więc o powstających w całym kraju opozycyjnych Komitetach Obywatelskich, które – po zarejestrowaniu się w urzędach gminnych i szybkim zgłoszeniu swoich list do komisji wyborczych – miały na mocy ustaleń Okrągłego

Stołu otrzymać prawo pracy w tych komisjach 4 czerwca. To było najważniejsze dla rzetelności głosowania.

Czas na głębię, gdyż – jak poinformował Jerzy Pietrzak – na

rejestrację pozostał ledwie dzień czy dwa. Trzeba było od razu powołać komitet tymczasowy, w przeciwnym wypadku w Krotoszynie nie byłoby mowy o udziale w komisjach wyborczych. Krotoszyńskie dowiedzieli się też, że nieco wcześniej, na spotkaniu w jednym z pobliskich miast, zamiar po-

20 kwietnia 1989 r. w salce katechetycznej parafii pw. św. Andrzeja Boboli zebrali się późnym popołudniem zawiadomieni pocztą szeptaną mieszkańcy Krotoszyna i okolic, w sumie dwadzieścia kilka osób. Od tego momentu każde spotkanie KO było dokumentowane protokołami, zachowały się wszystkie, jest też komplet list obecności z podpisami uczestników.

Wiesław Orzechowski, Stefan Witczak, Tadeusz Żmuda i niżej podpisana. Chyba żadna z kilku osób, które pojechały tam w kwietniową niedzielę, nie przewidywała, jak szybko potoczą się kolejne zdarzenia. Z oficjalnych, partyjnych, ocenianych mediów niewiele można się by-



Mec. Eward Wende spotkał się przed wyborami z mieszkańcami Krotoszyna

wołania komitetu zgłosił Stanisław Rebelka, także z Krotoszyna.

Do spotkania Stanisława Rebelki z Wiesławem Orzechowskim doszło jeszcze tej samej niedzieli. Wcześniej W. Orzechowski i E. Dadej udali się do Unisławia, gdzie mieszkał znany drugiemu z wymienionych, zaangażowany w solidarnościową działalność rolników Czesław Nowak, aby powiadomić go o sytuacji.

W poniedziałek reprezentanci Tymczasowego Komitetu Obywatelskiego złożyli odpowiednie pismo w urządzie gminy. Zaledwie dzień czy dwa później, 20 kwietnia 1989 r., w salce katechetycznej parafii pw. św. Andrzeja Boboli zebrali się późnym popołudniem zawiadomieni pocztą szeptaną mieszkańcy Krotoszyna i okolic, w sumie dwadzieścia kilka osób. Od tego momentu każde spotkanie KO było dokumentowane protokołami, zachowały się wszystkie, jest też komplet list obecności z podpisami uczestników. Pierwszą decyzją było przekształcenie komitetu tymczasowego w Komitet Obywatelski *Solidarność*. Tymczasowy, zgłoszony gminie zarząd został zaakceptowany, dołączono doń tylko jedną osobę – wspomnianego wyżej rolnika z Unisławia. Rola przewodniczącego pełnił Stanisław Rebelka, zastępców: Mikołaj Ilnicki, Tadeusz Żmuda, Czesław Nowak, sekretarza – niżej podpisana. Większość zebrań prowadził Wiesław Orzechowski.

Już 20 kwietnia należało uzgodnić, którzy członkowie KO wejdą w skład siedemnastu obwodowych komisji wyborczych na terenie gminy, aby następnego dnia przekazać listę naczelnikowi gminy, Edwardowi Kozupie. Wszystko opierało się o zasadę dobrowolności, ale problemu nie było, zwłaszcza że zebrani poznali już

z ust S. Rebelki nazwiska solidarnościowych kandydatów do Sejmu (ostrowianie Jerzy Koralewski i Jerzy Pietrzak) i Senatu (pochodzący z Kalisza mecenas Edward Wende, szeroko znany jako obrońca opozycjonistów i przedstawiciel rodziny ks. Jerzego Popiełuszki na procesie jego morderców). Niestety, gmina znacznie okroiła dostarczoną przez KO listę, ale i tak 4 czerwca w żadnej komisji nie zabrakło choćby jednego jego reprezentanta.

Ponieważ ani sulmierzycanie, ani zdunowianie nie powołali swoich komitetów, na następnym spotkaniu, które odbyło się 4 maja, postanowiono zgłosić w ich urzędach gmin krotoszyńskich kandydatów na mężów zaufania. Z upoważnienia kandydujących do Sejmu i Senatu mieli pełnić rolę obserwatorów prac tamtejszych komisji wyborczych, oczywiście bez prawa udziału w jakichkolwiek pracach, np. liczeniu głosów.

Komitet nie dysponował żadnymi pieniędzmi, nie miał swoich plakatów ani ogłoszeń. Dopiero za jakiś czas można było sprzedawać przywiezione przez Stanisława Rebelkę z gdańskiego spotkania z Lechem Wałęsą cegiełki. Na początku zrobiono więc pospolitą zrzutkę. Graficzne materiały wyborcze malowali na tanim szarym papierze jako tako uzdolnieni plastycznie członkowie KO. Inni rozwieszali je w Krotoszynie i okolicznych wioskach, każdego dnia od nowa, bo nocami nieznanne ręce pozostawiały ledwie strzępy papieru. Nie zniechęcało to do pracy, a wręcz mobilizowało, bo wszyscy, którzy zaangażowali się w działalność KO, zdawali sobie sprawę z wielkiej szansy stojącej przed Ojczyzną.

(część druga – za tydzień)

Romana Hyszko

Nasz poseł Maciej Orzechowski

W lutym Maciej Orzechowski, oprócz wykonywania bieżącej pracy w Sejmie, komisjach zdrowia i spraw zagranicznych, występował w programach kilku telewizji ogólnopolskich.

19 lutego na posiedzeniu Sejmu Orzechowski przedstawił stanowisko klubu Platformy Obywatelskiej na temat rządowego projektu zmiany ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Ustawa ma za zadanie zatrzymać w kraju lekarzy rezydentów, a jest ich 7,5 tys. Chodzi o stworzenie atrakcyjnych warunków pracy.

Następnego dnia nasz poseł uczestniczył w programie telewizyjnym *Superstacja* wraz z Pawłem Zalewskim (poseł niezrzeszony) i Witoldem Gintowtem-Dziawałowskim (SLD). Podczas debaty parlamentarzysty dyskutowali na temat sensu powołania sejmowej komisji śledczej ws. śmierci Krzysztofa Olewnika oraz mówili o działalności spółki *Euro PL 2012*, pracującej na rzecz przygotowań Polski do mistrzostw Europy w piłce nożnej.

W pierwszych dniach marca poseł Orzechowski gościł w TV *Trwam*, gdzie wraz z Pawłem Kowalem z PiS-u debatował na temat rady przyszłego berlińskiego muzeum, w której zabrakło miejsca dla Eriki Steinbach.

Następnie Orzechowskiego można było obejrzeć w *Polsacie News*, gdzie w programie *To jest dzień* zabierał głos na temat nowej ustawy medialnej. Uczestnikami dyskusji byli: Joanna Senyszyn (SLD) i Karol Karski (PiS). Orzechowski stwierdził m.in., że PO i SLD będą gwarantować profesjonalizm mediów publicznych.

6 marca naszego parlamentarzystę można było oglądać w *Raporcie* telewizyjnym *Superstacja*. Drugim rozmówcą był Stanisław Żelichowski (PSL), a mówiono o bieżących wydarzeniach politycznych, w tym o współpracy między koalicjantami z PO i PSL-u. Jednym z poruszonych wątków była nagłaśniana ostatnio przez media kwestia rodzenia w godnych warunkach.



Orzechowski stwierdził, że w XXI wieku każda kobieta ma prawo do porodu bez bólu.

(popł)

Biuro Poselskie Macieja Orzechowskiego: Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a/2, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 14.00, tel./fax 062 725 24 24, e-mail: biuro@maciejorzechowski.pl

OGŁOSZENIE

Krotoszyński Ośrodek Kultury

w związku z organizacją następujących imprez plenerowych:

- **Dni Krotoszyna** w dniach 29 – 31 maja 2009 roku
- **Krotoszyn FOLK Festival 2009** w dniach 7 – 8 sierpnia 2009 roku,

zwraca się do firm o składanie ofert na wyłączność dotyczącą kompleksowej obsługi handlowej (w tym napoje chłodzące, piwo, gastronomia) i stoisk rozrywkowych.

Obowiązkowym elementem składowym oferty całonocnej dotyczącej Dni Krotoszyna jest Lunapark „Robland” z Leszna. Obie imprezy odbędą się na krotoszyńskich Błoniach, ul. Sportowa.

W ofercie należy przedstawić zakres obsługi handlowej i proponowaną wysokość opłaty za uzyskanie wyłączności. Oferta musi zawierać możliwość zaangażowania podmiotów lokalnych. Na obie imprezy należy przygotować oddzielne oferty.

Oferty prosimy składać w siedzibie Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, ul. 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej 18, 63-700 Krotoszyn, do dnia 20 marca 2009 roku, do godz. 12.00. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 062 725 20 17.

OBWIESZCZENIE STAROSTY KROTOSZYŃSKIEGO

Zgodnie z art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2003r. nr 80, poz. 721 z późn. zmianami) oraz art. 49 i 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (jednolity tekst – Dz. U. z 2000r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zmianami),

zawiadamiam o wszczęciu postępowania na wniosek Miasta i Gminy Krotoszyn, w sprawie wydania decyzji o pozwolenie na budowę ulic gminnych: Samulskiego, Urbanowiczówny, Chłapowskiego, Madalińskiego, Umińskiego, Wierzbiety, Gałęckiego, Gronowej, Nabzdyka, Owocowej, Jarzębinowej, Rozdrażewskich, Kurpińskiego i Karowej w Krotoszynie.

Inwestycja obejmuje następujące nieruchomości lub ich części:

- ul. Samulskiego – dz. nr 5108, 5109, 5417, 116/1,
- ul. Urbanowiczówny – dz. nr 5263/1,
- ul. Chłapowskiego – dz. nr 5410, 5411
- ul. Madalińskiego – dz. nr 5413
- ul. Umińskiego – dz. nr 5412
- ul. Wierzbiety – dz. nr 5409
- ul. Gałęckiego – dz. nr 5407/8, 5408
- ul. Gronowa – dz. nr 537/3, 533/3, 532/3, 536/2, 5403
- ul. Nabzdyka – dz. nr 5245
- ul. Owocowa – dz. nr 5087
- ul. Jarzębinowa – dz. nr 5097
- ul. Rozdrażewskich – dz. nr 575
- ul. Kurpińskiego – dz. nr 138/5, 137/3, 136/3, 135/8, 134/6
- ul. Karowa – dz. nr 139/4, 6206
- skrzyżowania projektowanych ulic z innymi ulicami – dz. nr 86, 140, 483/1, 499, 77/1, 5206/3, 5416, 5173, 527/1, 526, 5402, 591, 156
- działki prywatne nr 5304, 5280.

W terminie 14 dni od daty ukazania niniejszego obwieszczenia strony postępowania mogą zapoznać się z dokumentacją oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie, Wydział Architektury i Budownictwa, ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. budynek nr 8, I piętro, pokój nr 9. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Krotoszyn, dnia 04.03.2009r.

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hoss

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybiczy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna, choroby tętnic, żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00

Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8

tel. 0604 561 313

ATIZ s.c.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego
- możliwość rat

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

1% podatku = 100% serca dla Polaków na Wileńszczyźnie

1%

100% 

KRS: 000005943

TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI KROTOSZYN-MEJSZAGOŁA



PRZYJMIE DO PRACY KOBIECY Z GRUPĄ INWALIDZKĄ

Zgłoszenia zawierające CV, list motywacyjny oraz zdjęcie prosimy składać w siedzibie firmy:
Biadki, ul. Rozdrażewska 5, tel. 062 721 42 00 wew. 216

Stacja Kontroli Opryskiwaczy SCR „CENTROL”
Koźmin Wlkp., ul. Borecka 58, tel. 062 721 62 30

ZAPRASZA ROLNIKÓW NA BADANIA OPRYSKIWACZY

MIEJSCE BADANIA	TERMIN	ZAPISY
SHR-Łągowice	9.03.09 r. - 11.03.09 r.	065 548 24 05
Sulmierzyce	6.04.09 r. - 8.04.09 r.	062 722 32 01
SCR „CENTROL” - Koźmin Wlkp.	przez cały rok	p. Wachowiak 062 721 62 30

KOSZT BADANIA:

- aparaty do 12 m szerokości: 120 zł + VAT,
- aparaty od 12 m - 18 m szerokości: 150 zł + VAT
- aparaty powyżej 18 m szerokości: 200 zł + VAT
- samojezdne: 220 zł + VAT



Tadeusz Wiśniewski

– na prośbę pacjentów znowu będzie wykonywał zabiegi bioterapeutyczne w Krotoszynie.

Nadrzędnym jego celem jest niesienie pomocy drugiemu człowiekowi. Bioenergoterapię zajmuje się od ponad dwudziestu lat.

Pomaga między innymi w takich schorzeniach, jak: choroby układu krążenia, miażdżycę, choroby układu moczowego, nerek, prostaty, choroby reumatyczne, bóle różnego pochodzenia, guzy, torbiele, cysty i mięśniaki, schorzenia układu pokarmowego, oddechowego oraz problemy związane z kręgosłupem.

Tadeusz Wiśniewski będzie przyjmował w Krotoszynie 13 i 14 marca 2009 roku. Rej. tel. całą dobę pn. – nd.: 062 725 43 06. Dodatkowe informacje: 606 461 111.

Zajazd 112 Romanów 25, tel. 888 677 650

wesela • stypy

Organizacja imprez na salach

Automaty do gry

Wolne terminy na komunie



JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY! JAK REKLAMA, TO TYLKO W RZECZY!

Miroslaw GABRYSIAK 0607 344 243
0693 050 401 Dariusz Milewski

Zmagania młodych pożarników



Uchonorowani zwycięzcy

26 lutego odbyły się powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej Młodzież Zapobiega Pożarom. Rywalizowali uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i placówek ponadgimnazjalnych.

Rywalizacja miała na celu nie tylko popularyzowanie zagadnień związanych z ochroną przeciwpożarową. Konkursowe zadania objęły także ochronę ludności, ekologię czy ratownictwo. Uczestnicy

musieli wykazać się znajomością przepisów przeciwpożarowych oraz zasad postępowania w przypadku pożaru. Sprawdzano też praktyczne umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, wiedzę na temat techniki pożarniczej i organizacji ochrony przeciwpożarowej. Niezbędna była również znajomość historii i tradycji ruchu strażackiego.

Zmagania podzielono na dwa etapy. Pierwszym były eliminacje pisemne. Po ocenie prac, spośród 41 zawodników wystawionych przez wszystkie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu, do ścisłego finału zakwalifikowano po trzech zawodników z każdej grupy wiekowej. Po tych rozgrywkach wyłoniono zwycięzców. Najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych będą reprezentowali powiat w eliminacjach wojewódzkich.

(mn)

Zwycięzcy eliminacji powiatowych

SZKOŁY PODSTAWOWE

Karolina Jagodzińska – Koźmin Wlkp.
Agnieszka Pondel – Zduny
Paulina Szymanowska – Zduny

GIMNAZJA

Dorota Grzemska – Koźmin Wlkp.
Tomasz Stachowiak – Zduny
Piotr Szczuraszek – Zduny

SZKOŁA PONADPODSTAWOWE

Michał Stachowiak – Zduny
Beata Bałoniak – Koźmin Wlkp.
Katarzyna Lis – Krotoszyn.

Marszałek dołoży do folku

Krotoszyński Ośrodek Kultury uzyskał kolejne dofinansowanie na festiwal folkowy. Po 40 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a 10 tys. zł przyznał Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Pod koniec lutego rozstrzygnięto otwarty konkurs ofert na zadania publiczne w dziedzinie kultury realizowane w roku bieżącym. KOK złożył wniosek o dofinansowanie organizacji trzeciej edycji imprezy muzycznej pod nazwą Open Air International Folk Festiwal. Szef ośrodka Wojciech Szuniewicz zamierzał pozyskać od urzędu marszałkowskiego 70 tys. zł, otrzyma 1/7 tej kwoty. Informację tę przekazało biuro poselskie Macieja Orzechowskiego z PO.

Sierpniowy festiwal folkowy ma zasięg międzynarodowy, jest coraz większym wydarzeniem artystycznym, które wpływa pozytywnie na promocję Krotoszyna w kraju i poza jego granicami. Koszty organizacji tegorocznej imprezy wyniosą ok. 230 tys. zł. Część wydatków pokryje KOK. *Mam zabezpieczone na ten cel*

Z puli budżetu województwa wielkopolskiego dla jednostek publicznych z zadań wspierających działalność kulturalną KOK-owi przyznano również 4 tys. zł na szósty Ogólnopolski Festiwal Kultur Chrześcijańskich Pozytywne Wibracje. Poza tym dotację na organizację Święta 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej, w kwocie 7 tys., uzyskało Muzeum Regionalne w Krotoszynie.

100 tysięcy złotych – powiedział W. Szuniewicz. Gmina Krotoszyń przekaże 60 tys. zł. Dotacje z resortu kultury i marszałka wielkopolskiego to razem 50 tys. zł. *Brakujące środki będą pochodziły albo od sponsora, albo trzeba będzie je wyasygnować z własnych funduszy ośrodka* – tłumaczy Szuniewicz.

(popi)

KOK woli solidnych partnerów

Krotoszyński Ośrodek Kultury chce, by obsługą handlową największych imprez plenerowych, które odbędą się na przełomie maja i czerwca oraz w sierpniu, zajęła się firma solidna i profesjonalna.

W Krotoszyńskim Ośrodku Kultury do 20 marca można składać oferty na kompleksową obsługę handlową i rozrywkową Dni Krotoszyna i Folk Festiwalu. Święta miasta zaplanowano na 29 – 31 maja, a festiwal muzyczny na 7 i 8 sierpnia. *– Kiedyś było tak, że zajmowaliśmy się każdym stoiskiem osobno. Jednak od jakiegoś czasu jedna firma obsługuje całą imprezę* – mówi Wojciech Szuniewicz, dyrektor KOK-u. W Polsce jest kilka firm specjalizujących się właśnie w całości-

wej obsłudze imprez plenerowych. *– Do tej pory współpracowaliśmy z trzema, byliśmy z nich zadowoleni* – kontynuuje Szuniewicz. Ośrodek kultury po zakończeniu przyjmowania ofert wybierze najkorzystniejszą. Musi ona zawierać m.in. zakres obsługi handlowej i proponowaną wysokość opłaty za wyłączność oraz dawać możliwość zaangażowania podmiotów lokalnych. Elementem obowiązkowym propozycji na Dni Krotoszyna jest zapewnienie lunaparku Robland z Leszna. Dyrektor mówi: *– Ze znanych nam lunaparków ten jest najbezpieczniejszy, gwarantuje wszystkie atesty. Mamy pewność, że sprzęt będzie odpowiednio zabezpieczony i nikomu nie stanie się krzywda.*

Ogłoszenie KOK-u nie przybrało formy ogłoszenia o przetargu, ponieważ wówczas instytucja zostałaby zobowiązana przez ustawodawcę do wyboru firmy, która oferuje najwyższą kwotę. Jednak takie rozwiązanie – według szefa

ośrodka kultury – niekoniecznie byłoby najlepszym. Bardziej niż na jak największych pieniądzech organizatorom Dni Krotoszyna i festiwalu folkowego zależy na profesjonalnym przygotowaniu części gastronomicznej i handlowej. *– Chcemy wybrać solidną firmę, dającą też gwarancję, że pieniądze otrzymamy przed imprezą* – stwierdza Szuniewicz. Woli nie ryzykować podjęcia współpracy z niesprawdzonym podmiotem, aby uniknąć problemów z regulowaniem płatności. A takie mogłyby się pojawić, gdyby w czasie trwania imprez panowały niesprzyjające warunki, np. deszczowa pogoda.

Wiadomo już, że gwiazdą tegorocznych Dni Krotoszyna będzie zespół Bajm z wokalistką Beatą Kozidrą. Koncert zespołu odbędzie się w piątek, natomiast sobotni wieczór upłynie mieszkańcom miasta w rytmach muzyki młodzieżowej. W ostatnim dniu imprezy wystąpi londyński chór gospel.

Aleksandra Figlak



Widzowie zeszłorocznego Folk Festiwalu

Donosiciel kulturalny



KINA

Kino Przedwiośnie

Underworld: Bunt Lykanów, USA, horror, 93', 10 – 11 marca, godz. 19.45, bilety 10 i 12 zł.

Sezon na misia 2, USA, komedia, 93', 10 – 11 marca, godz. 18.00, bilety 10 i 12 zł
Kochaj i tańcz, Polska, komedia muzyczna, 125', 13 marca, godz. 18.00, 20.00, bilety 10 i 12 zł.

Opór, USA, dramat wojenny, 137', 12 marca, godz. 19.30, DKF, bilety 5 zł.

Wyznania zakupoholiczki, USA, komedia 101', 14 – 17 marca, 17.45, bilety 10 i 12 zł
Własy móch, Polska, komedia animowana, 97', 14 – 17 marca, 19.45, bilety 10 i 12 zł.



WYSTAWY

Zduny

ZOK

Od 2 do 13 marca w galerii Na Strzysku będzie można oglądać obrazy uczniów Liceum Plastycznego w Kaliszu, które powstały podczas pleneru zorganizowanego w Zdunach we wrześniu ubiegłego roku. Galeria otwarta jest od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00 – 16.00. Ustalenie innego terminu zwiedzania wystawy możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu 0 511 870 070

Krotoszyń – KOK

Do 31 marca w galerii Refektarz oglądać można wystawę Jerzy Napieracz – ekslibris, grafika świąteczna z kolekcji Józefa Zdunka.



IMPREZY

Krotoszyń

KOK

28 marca, Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa. Pokazy w sali CSiR przy ul. Młyńskiej 2 b (godz. 10.00, 13.00, 16.30). Gala finałowa o godz. 19.30. Bilety do nabycia w Krotoszyńskim Ośrodku Kultury, cena 5 i 10 zł.

UWAGA!!!

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowe Janusz Klupś
przyjme uczniów na praktyczną
naukę zawodu na rok 2009/10
o specjalności piekarz, cukiernik,
sprzedawca. Firma nasza w ostat-
nim roku nauki pokrywa koszt prawa
jazdy kat. B.

Kobylin, ul. Kopernika, tel. 065 548 22 42,
fax 546 79 36, kom. 609 282 224.

Zatrudnię hydraulika z doświadczeniem

Tel. 609 196 692

AUTOSZYBY

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA**

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopickiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27
te./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14
tel./fax 062 782 36 94

**ZAPRASZAMY
w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰**

Prenumerata!

**zecz
KROTOSZYŃSKA**

Cotygodniowa
porcja informacji
z pierwszej ręki.

Zamówienia przyjmują:
oddziały Poczty Polskiej
na terenie powiatu krotoszyńskiego
oddział Ruchu SA w Ostrowie Wlkp.
tel. 062 736 28 94.

**Tylko
190zł**



05.04.2009r. g.18.00
sala widowiskowo-kinowa
Krotoszyńskiego
Ośrodka Kultury
Kino Przedwiośnie
ORGANIZATOR
Krotoszyński
Kultur

cena biletu
50
PLN

ANNA MARIA JOPEK

bilety do nabycia od 16.02.2009r. w KOK Krotoszyn, ul. 56 P.P.Wlkp.18, tel. 62 725 42 78

NASZ DROBNE SĄ KUTE CZNE!

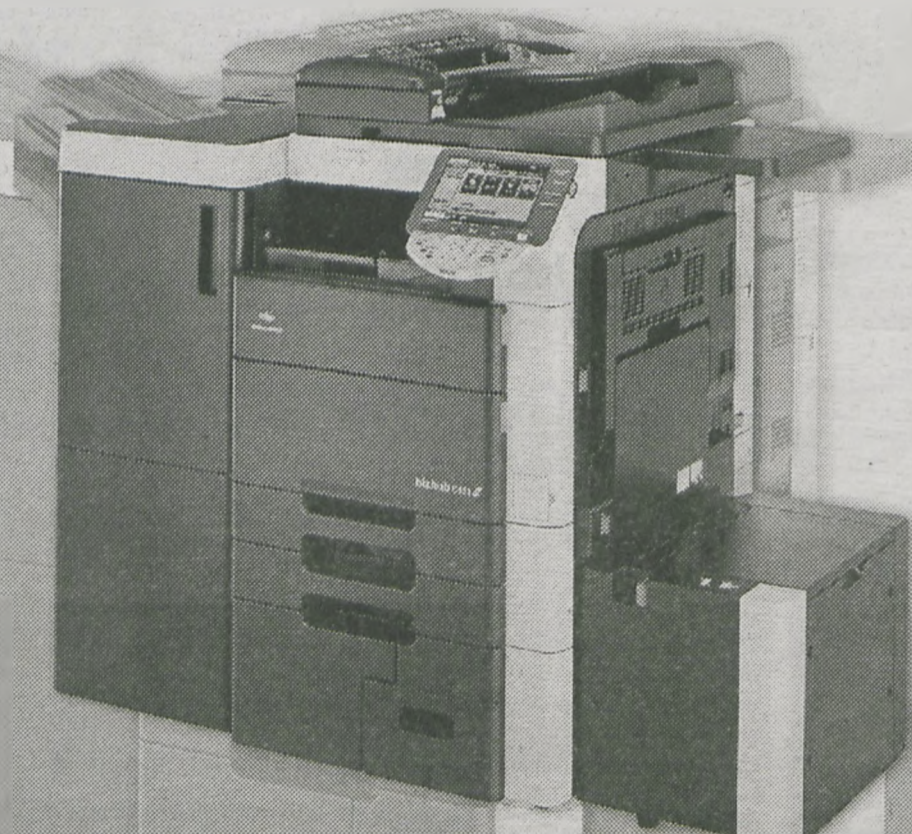
• mamy przeciętnie
5 tys. egzemplarzy nakładu

• istniejemy od 18 lat

• wszystkie ogłoszenia drobne
dodatkowo zamieszczamy
na www.rzecz.krotoszynska.pl

• jesteśmy najchętniej kupowanym
tygodnikiem w powiecie

■ Druk cyfrowy



- ksero czarno-białe i kolor
- formaty: do A3 i baner
- także wysokie nakłady
- ulotki, wizytówki
- foldery, katalogi
- nakłady od kilkudziesięciu szt.
- zszywanie i dziurkowanie
brozur

Zapraszamy!

**zecz
KROTOSZYŃSKA**

Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Tel. 062 725 71 42

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełni apteka *Rodzina* (062 722 65 58) do 12 marca; apteka *Parcelki* (062 722 01 23) od 13 do 19 marca.

KOBYLIN

Pod *Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMIN Wlkp.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00,
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy *Stawnej*, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIŃSKO

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Twoje samopoczucie w tym tygodniu znacznie się polepszy. Nie powinieneś mieć problemów z załatwieniem pewnej odwołanej sprawy.



BYK (21IV – 21V)

Twój radosny nastrój dzielił się także Twojej drugiej połowie. Wszelkie nieporozumienia zostały zażegnane.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

W coś zainwestujesz lub będziesz zmieniać pracę, obudzi się nowa nadzieja i wstąpią w Ciebie nowe siły.



RAK (22VI – 22VII)

Czeka Cię poważna rozmowa z partnerem. Musisz zaakceptować jego wybory. Nie podchodź do tego zbyt emocjonalnie.



LEW (23VII – 22VIII)

Ktoś starszy z doświadczeniem pomoże rozwiązać Ci pewną zawiłą sprawę, z którą nie możesz dać sobie rady.



PANNA (23VIII – 22IX)

W nadchodzącym tygodniu poczujesz odrodzenie, przypływ sił i wiary. W sprawach finansowych miła niespodzianka.



WAGA (23IX – 22X)

W pracy czeka Cię jakaś nagroda i niespodzianka. Będziesz w centrum uwagi otoczenia i będziesz się tym cieszyć.



SKORPION (23X – 22XI)

Ludzie nie będą Ci potrzebni, sam będziesz sobie wystarczać, zapewnisz czas zadaniom do wykonania i mało go zostanie na spotkania.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Wyjedziesz na weekend i bardzo dobrze wpłynie to na Twoje samopoczucie. Odrzucisz się i zawrzesz ciekawą znajomość.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Miniony tydzień nie był dla Ciebie zbyt przyjemny. Odepnij, spędź więcej czasu z rodziną. Dobrze Ci to zrobi.



WODNIK (21I – 20II)

Ktoś bardzo chce Cię bliżej poznać, tylko nie wie, jak to zrobić. Daj szansę pewnej Wadze, a na pewno nie pożałujesz.

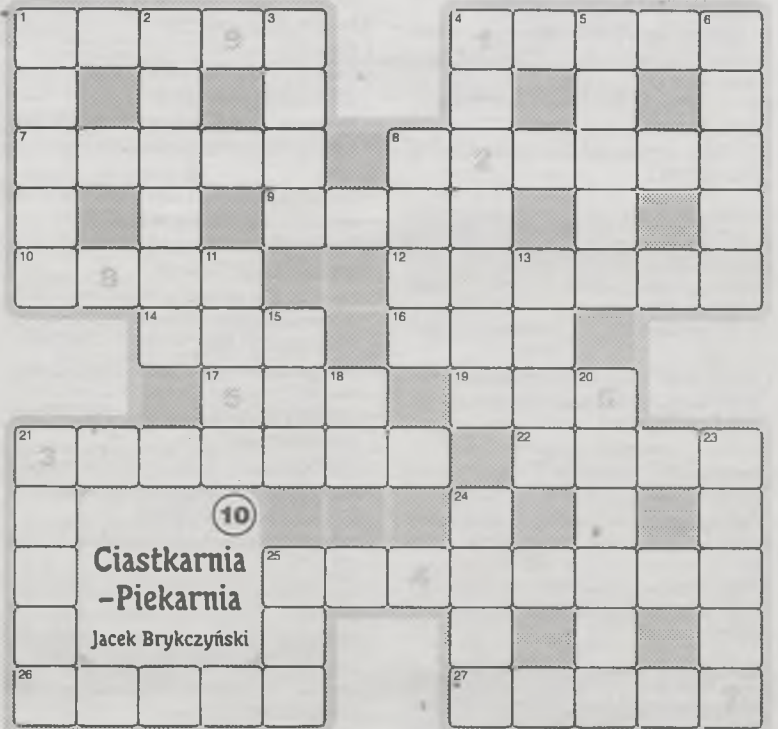


RYBY (21II – 20III)

Przekonałeś się, że pomoc innym daje ogromną satysfakcję. Jesteś z siebie bardzo zadowolony i słusznie.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 9 (ZONGLERKA) wylosowaliśmy dla Marty Sójki ze Zdun. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 9 liter. Na rozwiązania czekamy do 13 marca.



**Ciastkarnia
-Piekarnia**
Jacek Brykczyński

POZIOMO

1. Zbędna resztką, 4. Starogrecki bard, 7. Broń drogowki, 8. Kraina w starożytnej Grecji, 9. Fryzura z Czarnego Łądu, 10. Trunek na gorąco, 12. Szansa, sposobność, 14. Bardzo szybki bieg, 16. Samoobsługowy spożywczy, 17. 1/20 franka, 19. Dół zagła, 21. Na szyi kochanków, 22. Jadowita kobra indyjska, 25. Książka w miękkiej oprawie, 26. Cyrkulacja, 27. Publiczny wizerunek

PIONOWO

1. Brzeg koła, 2. Podziemny korytarz, 3. Koc dla konia, 4. Autobus turystyczny, 5. Polski autobus, 6. Kolczasta jaszczurka, 8. Skrzydlaty bożek, 11. Wśród drobiu, 13. Kropka w pacierzu, 15. Cichy u Szolochowa, 18. Zjednoczone Królestwo, 20. Treść książki, 21. 100% męczyzna, 23. Uczta dawnych chrześcijan, 24. Miłoszowa rzeka (wspak), 25. Jahwe.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Panna pozna kawalera, pana bez nalogów, w wieku 36 – 44 lat. (1 – nr 4)

Andrzej, lat 43, poszukuje pani w odpowiednim wieku, która może mieć dziecko. (2 – nr 4)

Wolny mężczyzna lat 39, niezależny finansowo, pozna panią niepalącą, która może zmienić miejsce zamieszkania. Dziecko nie stanowi problemu, stan cywilny obojętny. Tel. 0782 896 418. (1 – nr 5)

Przystojny, szczupły kawaler, lat 40, młody wygląd, wzrost 175 cm. Mieszkam na wsi. Poznam sympatyczną, zgrabną, odpowiedzialną kobietę. Cel stały związek. Napisz... (1 – nr 6)

Wysoki, spokojny kawaler, lat 33. Miły, uczciwy i uczynny, lubię jazdę rowem oraz wyjazdy w góry i nad morze. Lubię grać w tenisa ziemnego i stolowego. Słucham dużo muzyki i radia. Czytam dużo książek i gazet, a także katalogi o samochodach. Chciałbym poznać dziewczynę w wieku 29-31 lat, która by miała charakter jak ja i mieszkała w Krotoszynie. (1 – nr 8)

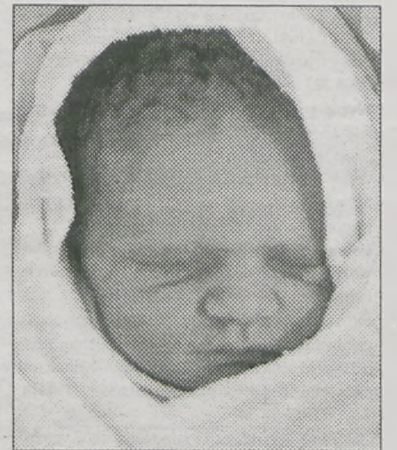
Anons kieruję do pani z sercem, wiarą w drugiego człowieka, która mimo popełnionych błędów pragnie kochać i być kochaną. Ja mam 42 lata, 178 cm wzrostu, niebieskie oczy, jestem niebrzydki, niegłupi i mam na imię Sławek. Poznam panią, która odmieni moje życie. Miejsce zamieszkania i warunki osobiste nie są dla mnie istotne. Poznasz mnie, a wtedy sama ocenisz, czy warto. (1 – nr 9)

Czuła, sympatyczna, lat 21, bez zobowiązań i nalogów, poważnie myśląca o życiu, pozna pana miłego i sympatycznego, kawalera bez nalogów i zobowiązań w wieku 21 – 28 lat, który może zmienić miejsce zamieszkania, w celu stałego związku. Najlepiej ze wsi z okolic Krotoszyna lub Koźmina Wlkp. (2 – nr 9)

Kawaler lat 44 pozna pannę lub wdowę do lat 40, która u niego zamieszka. Może mieć dziecko. (1 – nr 10)

Wolna, sympatyczna domatorka poszukuje pana w wieku 50 – 60, może zmienić miejsce zamieszkania. 783 091 823. (1 – 45)

Dzień dobry,
TO JA!

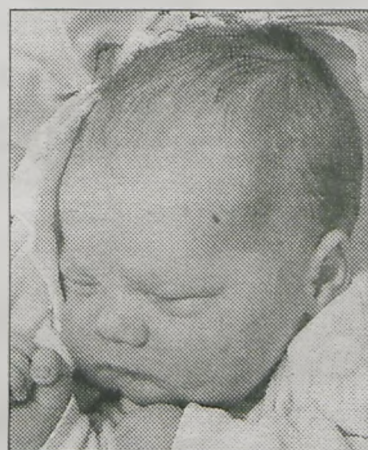


1. Rozalia, córka Kamili i Wiesława Plutów z Grębowa, ur. 4 marca

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia udostępniamy bezpłatnie, prosimy jedynie o przyniesienie własnych nośników danych (dyskietka, pendrive, płyta CD).



2. Julia, córka Dominiki i Grzegorza Jerzaków z Krotoszyna, ur. 1 marca



3. Córka Małgorzaty Brodziak i Artura Jańczaka z Ugrzeli, ur. 3 marca



4. Kacper, syn Beaty Polnej i Adama Nieradka z Zalesia Wielkiego, ur. 1 marca

SPRZEDAM

- AGD, RTV, KOMPUTER

- Kuchnia z lodówką pod zabudowę, zmywarka, piekarnik, płyta indukcyjna...
Kuchenka elektryczna - gazowa Amica, zadbana, stan idealny...

SPRZEDAM

- ODCIEŻ

- Alba + torebka + polar, 140 - 146 cm - 90 zł; sofa 2 - osobowa, brązowa, rozkładana...
Suknia ślubna jednoczęściowa z mieniącą się koronką...

SPRZEDAM

- MEBLE

- Lawa, machoń, stan db. Tel. 0602 032 821.
Łóżko z szufladą na dole w której jest drugie łóżko...

SPRZEDAM

- ROLNICZE, ZWIERZĘTA

- Kupię bydło rzeźne krowy(3.70-4.00), byk(4.90-5.50), jalołki hodowlane od 2 do 8 miesięcy cielności...
Kupię jalołki wysokiocielne, zwykle. Tel. 065 548 27 55.

- Podwozie 1 - osiowe, prowadnica słomy do prasy Z224. Tel. 0507 714 621.
Prasa zwijająca Class 46, szeroki podbieracz, owijanie sznurki i siatka, schładzalnik do mleka...

SPRZEDAM

- BUDOWLANE

- Betoniarka 220 V; odkurzacz przemysłowy Siemens; okna PCV 107 x 125; 174 x 124; drzwi balkonowe...

SPRZEDAM

- RÓŻNE

- Antyki, starocię: skup, sprzedaż, renowacja. Lidia Janecka, Jarocin, ul. Woźna 6. Tel. 062 505 20 10...
Brama garażowa dębowa - kasetonowa, rozmiar 2,5 m x 2,5 m.

NASZE DROBNE SA SKUTECZNE!

- mamy przeciętnie 5 tys. egzemplarzy nakładu
wszystkie ogłoszenia drobne dodatkowo zamieszczamy na www.rzecz.krotoszynska.pl

- Maszyny szwalnicze overloc i dziurkarkę oraz akwarium 200 l. Tel. 0609 351 605.
Maszyna do szenia Lucznik - 350 zł; spodnie Nike, nowe XL - 50 zł; zyrandol 5 żużl., lampa stojąca...

KUPIE

- Kupię deski podłogowe, mogą być używane, kantówki na strop, kantówki na dach...
Kupię książki używane. Dojazd, gotówka. Tel. 0509 675 586.

NIERUCHOMOŚCI

- SPRZEDAM

- Dom 180 m kw piętrowy na działce 700 m kw w Kozmin Wlkp., cicha okolica, prąd, woda miejska...

Ogłoszenia drobne

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

- ogłoszenie drobne ... 8,00 zł
ogł. drobne na kuponie z gazety ... 5,00 zł
ogłoszenie o usługach ... 8,00 zł

PROMOCJA - po serii czterech ogłoszeń piąte zamieścisz za darmo!

WAŻNE - wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- Kupię działkę warzywniczą. Tel. 0693 545 747.
Poszukuję do wydzierżawienia ziemi min. 1 ha. Tel. 0693 204 708.

KOREPETYCJE

- Matematyka. Tel. 0502 667 167.
Mgr. pedagogiki pomoże dzieciom w nauce, pomoce w odrabianiu zadań domowych...

PRACA - DAM

- Avon - dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwoń lub wyslij wiadomość...
Jeżeli jesteś osobą, która poszukuje pracy w młodym i dynamicznym zespole...

NIERUCHOMOŚCI

- ODDAM W NAJEM

- Mieszkanie 36 m kw po remoncie - 350 zł w Kromolicach pow. Gostyński, możliwość zrobienia ogródka...
Mieszkanie 36 m kw po remoncie - 350 zł w Kromolicach pow. Gostyński...

NIERUCHOMOŚCI

- RÓŻNE

- Kupię dom do remontu lub niedokończoną budowę w Zdunach lub Cieszkowie. Tel. 0603 673 024.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM AGD, RTV, KOMPUTER | ODCIEŻ | MEBLE | ROLNICZE, ZWIERZĘTA | BUDOWLANE | RÓŻNE | KUPIE | NIENRUCHOMOŚCI SPRZEDAM | ODDAM W NAJEM | ZAMIANA | RÓŻNE | KOREPETYCJE | PRACA DAM | SZUKAM | INNE | USŁUGI BUDOWLANE | RÓŻNE | MOTORYZACYJNE

Grid for placing small advertisements.

Imię i nazwisko
Adres (tel.)
Kupon nie zawierający danych nadawcy (do wiadomości redakcji) nie będzie zamieszczany.

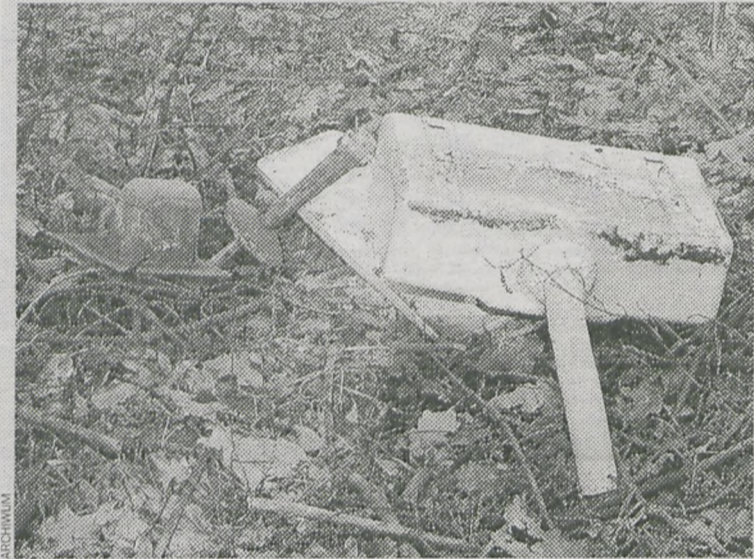
Możesz odebrać zagubione rzeczy

Krotoszyńskie starostwo, prowadzące biuro rzeczy znalezionych, apeluje o odbiór zagubionych przedmiotów.

Jeśli ktoś zgubił portfel, klucze czy inny przedmiot, być może ma szansę na jego odzyskanie. W biurze należy stawić się osobiście (lub zwrócić przez pełnomocnika) w celu złożenia specjalnego wniosku. Pismo musi zawierać opis zgubionej rzeczy niezbędny do jej identyfikacji. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszelkie zguby należy odebrać do 24 lutego 2012 roku. Data ta określa upływ co najmniej pełnych trzech lat od złożenia rzeczy do depozytu. Po upływie tego terminu rozpocznie się likwidacja nieodebranych przedmiotów.

W sprawie rzeczy znalezionych należy kontaktować się z wydziałem spraw obywatelskich Starostwa Powiatowego w Krotoszynie (ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. 10), a ich lista wywieszona jest na tablicach informacyjnych urzędu oraz opublikowana

na stronie internetowej. – *Odbierając depozyt, nie ponosimy kosztów jego przechowywania* – wyjaśniła nam Ewa Fudała z wydziału spraw obywatelskich. Ustawa nakłada obowiązek pokrycia takich kosztów przez właściciela zguby, jednak w krotoszyńskim biurze znajdują się w większości drobne rzeczy nie wymagające dodatkowych wydatków związanych z ich przechowywaniem. Nicco inaczej sprawa wygląda ze znaleźnym. – *Każdy znalazca pisemnie deklaruje, czy chce otrzymać „znalezne”* – dodała E. Fudała. Większość ludzi z niego rezygnuje, jednak jeśli ktoś będzie chciał skorzystać z tego prawa, wówczas wypłata znaleźnego należy do właściciela zguby. – *Nawet jeżeli osoba przynosząca nam rzecz rezygnuje ze znaleźnego, powiadamy ją, gdy właściciel odbierze zgubę* – podsumowała nasza rozmówczyni. Najczęściej informacja taka ma charakter podziękowań dla uczciwego człowieka. (zb)



Śmieci w lesie. Anonimowy Czytelnik *Rzeczy* podczas wycieczki do lasów sulmierzyckich napotkał śmieci wyrzucone przez bezmyślnych ludzi na polanie. Nieekologicznemu znalazisku zrobił zdjęcia, które wysłał do naszej redakcji. (red.)

Podsumowanie ferii w bibliotece



Dzieci podczas konkursu plastycznego

Dzieci uczestniczące w ferii zorganizowanych przez bibliotekę mogły odkryć Antarktydę, spotkały się z bractwem rycerskim i wysłuchały bajek czytanych przez lokalnych dziennikarzy.

W pierwszym dniu ferii dzieci mogły zapoznać się z Arktyką i Antarktydą. Kolejny dzień to spotkanie z Bractwem Rycerskim Ziemi Kaliskiej Poczta Wierzbicy z Krotoszyna, na którym dzieci wzięły udział w tumieju rycerskim, zabawach i konkursach. Innego dnia dziennikarze z powiatu krotoszyńskiego (w tym redaktor naczelny *RK* Sebastian Pośpiech) czytali dzieciom fragmenty książki Astrid

Lindgren *Pippi Langstrumpf*. Zajęcia te były elementem projektu pt. *Cały Krotoszyń czyta dzieciom*.

Maluchy wybrały się również na spacer po mieście. Mogły zapoznać się z ciekawą historią zabytków miasta pod okiem Marii Politowicz. Zobaczyły też, jak pracuje się w redakcji *Gazety Krotoszyńskiej*.

Dużym zainteresowaniem cieszył się bal przebierańców. Wybrano oczywiście

najładniejszy strój bajkowy, a także wyłoniono najlepszego tancerza i tancerkę. Wiele dzieci przyszło na zajęcia zorganizowane wspólnie z firmą *Hardbit*. Zapoznaliśmy się z najnowszymi komputerami, obejrzały filmy i bajki na dużym ekranie oraz wzięły udział w konkursach wiedzy komputerowej.

Wiele radości sprawił im również pobyt na kręgielni w krytej pływalni *Wodnik*.

Nie obyło się bez dnia kulinarnego. Gośćmi specjalnymi byli kucharze z restauracji *Ratuszowa*: Karol Kurzawski i Roman Lachel. Zaprezentowali swoje umiejętności w przygotowywaniu przekąsek, egzotycznych potraw oraz pięknych dekoracji. Również dzieci wykonywały własnoręcznie rozmaite smakołyki pod okiem specjalistów. Kucharze wybrali najlepsze ich zdaniem potrawy. Na koniec nastąpiła oczywiście degustacja.

Odbył się również dzień poświęcony plastyce. Dzieci wzięły udział w warsztatach prowadzonych przez Iwonę Cywińską (mieszkanke Koźmina Wlkp. prowadzącą własną pracownię artystyczną). Na zajęciach tych młodzi artyści wykonywali prace na szkle i papierze przy użyciu farb i świec.

Ostatniego dnia wszyscy mieli okazję spotkać się z przedstawicielami Nadleśnictwa Krotoszyń, by posłuchać opowieści o pracy leśnika, zapoznać się z zasadami dokamiania ptaków i zwierząt w czasie zimy oraz wzięć udział w konkursach ekologicznych.

Wszystkim zajęciom oczywiście towarzyszyła książka. Była obecna cały czas: w postaci wystaw, które specjalnie na tę okazję były przygotowywane przez pracowników biblioteki lub bardzo chętnie oglądanych, czytanych przez dzieci bajek.

Aleksandra Figlak

Czute słówka...

♥ Szczęścia, uśmiechu, spełnienia marzeń, dużo radości i wszelkiej pomyślności. Z okazji imienin Krystynie Bagińskiej z Biadek serdeczne życzenia przesyła

siostra Irena

♥ Żyj w zdrowiu i radości, nie znaj smutku ni przykrości. Niech Cię wszystko zło omija, a szczęście niech Ci w życiu sprzyja. Z okazji pięknej

rocznicy urodzin i zbliżających się imienin Gabrieli Lis ze Swinkowa życzą

najbliżsi

♥ Ps. Serdecznie dziękujemy siostron Urszuli i Krystynie oraz szwagrowi Tomaszowi za wsparcie, opiekę i okazane serce podczas choroby mamy. A kochanej mamie życzymy powrotu do zdrowia. rodzinka

Bezpłatnie złóż życzenia

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

izecz KROTOSZYŃSKA

Imieniny Urodziny Rocznica Ślub

Miłość Różne Podziękowanie

RZECZ PRAWNA

Firma, w której pracuję, ma od dłuższego czasu kłopoty finansowe. Od 2 miesięcy pracownicy nie otrzymują wypłaty. Krążą pogłoski, że zakład jest bankrutem i ma zostać zamknięty. Boję się, że nie otrzymam swoich pieniędzy. Czy mogę podjąć jakieś kroki prawne, żeby tak się nie stało?

Czytelnik

Jeśli faktycznie pracodawca nie ma pieniędzy na wypłaty, to istnieje pewna instytucja, która chroni pracowników takiej firmy przed utratą zarobionych pieniędzy. Tą instytucją jest Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Środki zgromadzone na tym funduszu pochodzą ze składek odprowadzanych co miesiąc przez pracodawców. Aby móc ubiegać się o pieniądze z funduszu, musi być spełnionych kilka warunków. Po pierwsze, w stosunku do firmy musi zostać ogłoszona upadłość w specjalnym postępowaniu sądowym. Po ogłoszeniu upadłości syndyk lub likwidator

firmy powinien w ciągu 30 dni sporządzić wykaz wszystkich długów firmy (w tym wynagrodzeń pracowników) i przekazać go do najbliższego biura terenowego Funduszu. Jeżeli syndyk albo likwidator nie wykonuje swoich obowiązków, to po upływie dwóch tygodni od terminu, w jakim osoba sprawująca zarząd nad majątkiem pracodawcy powinna działać, pracownicy mogą składać indywidualne wnioski o wypłatę świadczeń. Druki wniosków można pobrać w biurach funduszu (najbliższe znajduje się w Poznaniu). Dostępne są także w formie elektronicznej na stronie internetowej www.fgsp.gov.pl.

Mam 62 lata i pracuję na umowę o pracę na czas nieokreślony. Pracodawca chce mi zmniejszyć wypłatę, twierdząc, że musi obniżyć wynagrodzenie wszystkim pracownikom ze względu na kryzys. Czy przypadkiem nie jestem przed tym chroniony jako

osoba w wieku przedemerytalnym?

Józef

Niestety, ochrona ta nie dotyczy sytuacji, gdy pracodawca zamierza obniżyć wynagrodzenie wszystkim pracownikom. W takim przypadku, zgodnie z art. 43 pkt. 1 kodeksu pracy, pracownikowi w wieku przedemerytalnym (pracownik, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do wieku emerytalnego) nie przysługują ochrona przed obniżeniem pensji.

Krzysztof Raczynski

Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysłać mailem na adres: rzczy-prawna@onet.eu, lub listownie (z dopiskiem *Rzecz prawna*) na adres redakcji: *Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyń.



Czy do Krotoszyna przylecą balony?

Stolica powiatu ma szansę na uczestnictwo w jednej z wielkopolskich imprez baloniarskich. Zmagania organizowane przez leszczyński aeroklub i samorząd Kościana mogłyby mieć miejsce w Krotoszynie pod koniec czerwca. Urzędnicy niczego oficjalnie nie potwierdzają, jednak pierwsze rozmowy na ten temat już się odbyły.



Baloniarstwo to bardzo widowiskowy sport

Jak ustaliliśmy, idea imprezy zrodziła się podczas finału plebiscytu *Sportowiec Roku*. Na razie wyrażono jedynie wstępne deklaracje – powiedział nam Waldemar Wronecki, odpowiedzialny w starostwie za sprawy sportowe. Stolicę powiatu odwiedziła delegacja organizatorów, która objechała okolicę i zapoznała się z bazą noclegową.

Nie chciałbym niczego precyzować, gdyż nie ma jeszcze stuprocentowego potwierdzenia, że organizatorzy wybiorą Krotoszyń – oświadczył Wronecki. Z nieoficjalnych informacji wynika, że na miejsce noclegu wybrano perzyczką *Willę Wawrzyniak*. O takiej lokalizacji bazy pobytowej zdecydowały m.in. warunki techniczne – rozległe place przed obiektem są bowiem doskonałym terenem do startu i lądowania balonów.

Baloniarze mieliby pojawić się w powiecie w okolicach Bożego Ciała. Impreza, której częścią byłyby krotoszyńskie za-

wody, ma charakter pucharowy. Z dostępnych nam informacji wynika, że zawody odbywać się będą w Lesznie, Kościanie i w stolicy naszego powiatu. W każdym z miast rozegranych zostanie kilka konkurencji, których wyniki złożą się na ocenę końcową.

Powiatowi urzędnicy zachwalają pomysł. *Cale przedsięwzięcie jest bardzo dobre od strony promocyjnej, gdyż baloniarstwo przyciąga tłumy oglądających* – zapewniała Marzena Wiśniewska, rzecznik prasowy starostwa. Impreza w Krotoszynie ma trwać trzy dni. Jest szansa, że zdąży się zjechać ciekawskich z całej okolicy. Planowany termin przylotu ma być dodatkowym atutem dla organizatorów, w planach jest bowiem nie tylko sportowa rywalizacja. W święto Bożego Ciała po południu na krotoszyńskim rynku ma zostać zorganizowany rodzaj *balonowego festynu*. Podobno w samym centrum mia-

sta może wylądować aż sześć tych statków powietrznych. Mieszkańcy będą mogli nie tylko z bliska zobaczyć balony, planowane są także dodatkowe atrakcje, m.in. możliwość wzniesienia się ponad dachy rynku i podziwiania miasta z lotu ptaka.

Finał starań o ściągnięcie balonów do Krotoszyna powinniśmy poznać niebawem. *Chcielibyśmy otrzymać konkretną deklarację już ok. 12 marca* – zapewnił nas Waldemar Wronecki. Tak wczesny termin jest niezbędny, gdyż urzędnicy muszą zabezpieczyć środki na organizację przedsięwzięcia. Powiat ma zapewnić uczestnikom m.in. noclegi, więc koszty mogą przekroczyć kilkanaście tysięcy złotych. Do wydania tej kwoty trzeba jeszcze przekonać radnych, którzy muszą zaakceptować przesunięcia w budżecie, gdyż pomysł imprezy pojawił się długo po jego zaplanowaniu.

Mikołaj Niedbała

30 tysięcy dla pływaków z Parcelek

30 tysięcy złotych otrzymał Uczniowski Klub Sportowy *Piast* działający przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 na Parcelkach w Krotoszynie. Dofinansowanie do zajęć z pływania dla uczniów przyznało Ministerstwo Sportu.

Resort sportu wsparł już *Piasta* w 2006 roku, przyznając mu wówczas ponad 10 tys. zł. Przed następnymi dwoma latami wnioski UKS-u nie znalazły przychylności ministerialnych urzędników. W tym roku projekt miał nieco szerszy charakter. *Myslny przygotowaliśmy ofertę tylko dla naszego klubu, ale pani Barbara Dmochowska z gminnego Centrum Koordynacyjno-Informacyjnego dała jeszcze trzy następne grupy uczniów* – wyjaśnia Cezary Grenda, prezes *Piasta*.

W zajęciach weźmie udział kilka grup. Z *Piasta* będą to uczniowie szkoły podstawowej (klasy od IV do VI) oraz gimnazjaliści (I klasy). *To są dzieci, które nauczyły się pływać, będąc w klasach od I do III i teraz będą doskonaliły pływanie w „Piaście”* – tłumaczy Grenda. Drugą grupę według projektu mają stanowić podopieczni świetlic środowiskowych, a głównie tej działającej przy Gimnazjum nr 2. *To są głównie dzieci spoza obszaru miasta* – mówi Grenda. Trzecia grupa uczestników wywodzi się z krotoszyńskiego Gimnazjum nr 4, gdzie sekcję pływacką prowadzi Izabela Jelinowska. Czwartą grupę stanowią pływacy trenujący w klubie *Krotos*.

Dotacja będzie przeznaczona na pokrycie kosztów wstępu dzieci do krytej pływalni *Wodnik*, dowóz do tego obiektu sportowego i wynagrodzenia opiekunów. Szkolenie prowadzą dwaj trenerzy: Łukasz Król i Leszek Koniecpolski. Niewielka część środków zostanie wydana na zakup sprzętu pływackiego.

Ponieważ wniosek opiewał na znacznie



Cezary Grenda

większą kwotę, konieczna będzie korekta kosztorysu dołączonego do wniosku. *Podjężewam, że jako pierwsi zostaną wyłączeni z projektu zawodnicy „Krotosza”, ponieważ rozliczymy pieniądze z Urzędem Miejskim, który i tak przekazuje środki na funkcjonowanie sekcji pływackiej w tym klubie* – uzasadnia prezes *Piasta*.

Trenerzy przekonują, że pieniądze pozyskane z resortu sportu zostaną wydane bardzo rozsądnie. Według nich warto inwestować w pływanie, ponieważ niesie ono z sobą wiele pozytywnych skutków. Przede wszystkim dobroczynnie wpływa na cały układ ruchowy człowieka, zapobiega skrzywieniom kręgosłupa, mocno stymuluje cechy motoryczne organizmu, takie jak wytrzymałość i siła.

(popi)

Goście z Ukrainy

W dniach od 3 do 5 marca w powiecie krotoszyńskim przebywali goście z Ukrainy. Oleg Osadczyj – sekretarz gminy Andrusziwka w Obwodzie Żytomierskim był gościem samorządu gminy Zduny, a Ludmiła Andruszczak z gminy Murowani Kuryliwci w obwodzie Winnickim – przybyła na zaproszenie powiatu.

Ich pobyt został zorganizowany przez Wielkopolski Ośrodek Studiów i Kształcenia Kadr Samorządowych.

Oleg Osadczyj reprezentuje gminę, w której wcześniej gościła już delegacja Zdun. Jego pobyt w naszym powiecie zakończył się podpisaniem wstępnej deklaracji o współpracy pomiędzy Zdunami a Andrusziwką. W imieniu samorządu Zdun dokument podpisali przewodniczący Rady Gminy Zdzisław Malec i burmistrz Władysław Ulatowski.

Ludmiła Andruszczak spotkała się natomiast z sekretarzem gminy Kobylin Mirosławem Sikorą. Niewykluczone, że Kobylin i Murowani Kuryliwci także nawiążą współpracę.

W pierwszym dniu wizyty goście zwiedzali gminę Zduny. Zobaczyli m.in. stację wodociągów, oczyszczalnię ścieków, boisko Orlik. Gościli także w przedszkolu, Zespole Szkół w Zdunach, w Izbie Muzealnej Zdunowskiego Ośrodka Kul-

tury. Spotkali się również ze strażakami OSP, a w Baszkowie zobaczyli Szkołę Podstawową wraz z nową salą sportową oraz Dom Pomocy Społecznej.

Drugi dzień upłynął na prezentacji powiatu i zadań samorządu powiatowego oraz na krótkiej wizycie w Kobylinie.

Program objął m.in. wizyty w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie. *Nasi goście podkreślali, że w gminach istnieją liczne kółka zainteresowań, zespoły i kluby sportowe. Młodzież w szkołach przeważnie i chętnie uczy się języka angielskiego i jest bardzo otwarta na wszelkie kontakty. I to głównie o możliwości wymiany młodzieży rozmawiano podczas wizyty* – mówiła Marzena Wiśniewska, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego.

Goście odwiedzili również starostwo, gdzie spotkali się ze starostą Leszkiem Kulką i przewodniczącym Rady Powiatu Stanisławem Szczotką.

Szczególne wrażenie wywarło na nich wyposażenie i zakres działań wydziałów komunikacji i geodezji. To za sprawą tego, iż na Ukrainie rejestracja samochodów i wydawanie praw jazdy należą do kompetencji policji.

Dyrektor Paweł Jakubek zaprezentował samorządowcom z Ukrainy działalność placówek SPZOZ Krotoszyń.

Goście nie kryli podziwu dla tego, co zobaczyli w Zdunach i Krotoszynie. Zadawali mnóstwo pytań. Interesował ich zakres działania samorządu, konstrukcja budżetu gminy i powiatu, sposób działania oświaty, systemu opieki społecznej i służby zdrowia.

Warto dodać, że nie musieliśmy korzystać z pomocy tłumacza. Nasi goście znają wprawdzie rosyjski, ale jak się okazało – polski i ukraiński są na tyle podobne, że rozmowa nie stanowiła żadnego problemu – dodaje Marzena Wiśniewska.

Weronika Piorunek

Jak zostać pilarzem?

Rozpoczął się kurs dla strażaków ochotników z terenu powiatu krotoszyńskiego. W ramach podzielonego na cztery edycje szkolenia z technikami obsługi piły mechanicznej zapozna się 60 strażaków.

Kurs organizuje krotoszyńska komenda państwowej straży wraz z Wielkopolską Akademią Nauki i Rozwoju. Program został dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Za prowadzenie zajęć będą odpowiedzialni in-

struktorzy i wykładowcy z kaliskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego.

W pierwszej turze, trwającej od 24 do 27 lutego, przeszkolono strażaków ochotników z Roszek, Krotoszyna, Białek, Orpiszewa i Chwaliszewa. Zajęcia teoretyczne odbyły się w krotoszyńskiej komendzie straży, natomiast praktyczne umiejętności ćwiczone na zrebie wyznaczonym przez Nadleśnictwo Krotoszyń.

(mik)



Ćwiczyli w okolicznym lesie

Terminarz meczy Astry

Astra Krotoszyn, występująca w trwającym sezonie 2008/2009 w lidze okręgowej, rozpoczyna rundę wiosenną od meczu wyjazdowego z *Pogonią* Trębaczów. Spotkanie zaplanowano na niedzielę 15 marca (godz. 15.00).

Oto terminy następnych spotkań:

22 marca, godz. 15.00	Astra – Korona-Pogoń Stawiszyn
29 marca, 15.00	Sokoły Droszew – Astra
5 kwietnia, 16.00	Astra – Masovia Kraszewice
11 kwietnia, 11.00	Prosna Kalisz – Astra
19 kwietnia, 16.00	Astra – Barycz Janków Przygodzki
26 kwietnia, 16.00	LZS Doruchów – Astra Krotoszyn
1 maja, 11.00	Astra – Stal Pleszew
3 maja, 16.00	Victoria Ostrzeszów – Astra
17 maja, 16.00	KS Opatówek – Astra
24 maja, 16.00	Astra – Ostrovia
31 maja, 16.00	Orzeł Mroczeń – Astra
7 czerwca, 16.00	Astra – KKS 1925 Kalisz
11 czerwca, 17.00	Pelikan Grabów – Astra
14 czerwca, 11.00	Astra – Pogoń Nowe Skalmierzyce

Drużynowe mistrzostwa powiatu w ping-pongu



Eliza Serafiniak i Anna Dąbrowska – mistrzynie oraz Martyna Sęk i Maja Siwiec – wicemistrzyni powiatu

3 marca w rozdrażewskiej hali sportowej przeprowadzone zostały drużynowe mistrzostwa powiatu krotoszyńskiego w tenisie stołowym w ramach *Gimnazjady 2008/2009*. Drużyny składały się z dwóch uczestników.

W grupie dziewcząt wystartowały cztery drużyny. W rozgrywkach systemem każdy z każdym najlepsi okazali się reprezentanci Gimnazjum Nr 4 w Krotoszynie, zdobywając 3 punkty, drugie miejsce zajęło Gimnazjum w Zdunach (2 pkt.), trzecie z Orpiszewa (1 pkt.), a czwarte z Kobylina. Zwycięska drużyna występowała w składzie: Anna Dąbrowska, Eliza Serafiniak.

W kategorii chłopców udział brało 7 drużyn. Pierwsze miejsce wywalczyło Gimnazjum w Kobylinie, drugie Gimnazjum ze Zdun, a trzecie krotoszyńska *czwórka*. Zwycięską ekipę reprezentowali:

Mateusz Janus i Mikołaj Kostrzewa. Warto odnotować, że mecz o 2. lokatę był bardzo zacięty i wyrównany. Stoczyli go gimnazjaliści ze Zdun z uczniami Gimn. nr 4 w Krotoszynie. Po grze deblowej na prowadzeniu 2:1 byli krotoszyńskimi, jednakże następne dwa pojedynki singlowe wygrali gimnazjaliści ze Zdun i zwyciężyli w całym meczu 3:2.

Dwie pierwsze drużyny w kategorii dziewcząt i chłopców będą reprezentowały powiat krotoszyński w finale rejonowym w Ostrzeszowie w dniach 1 kwietnia (dziewczęta) i 2 kwietnia (chłopcy). (popi)

Gramy dla Darii!

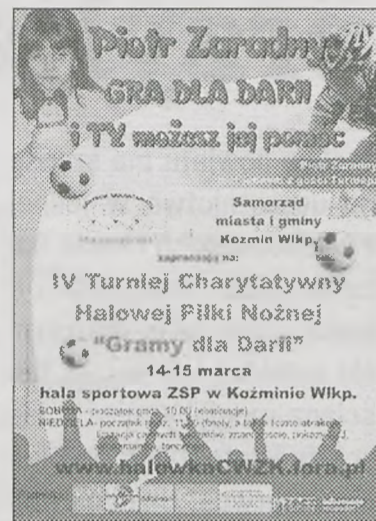
IV charytatywny turniej halowej piłki nożnej, organizowany przez Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej, odbędzie się 14 i 15 marca w Koźminie. *Rzecz Krotoszyńska* objęła patronatem to wydarzenie.

14 marca, w pierwszym dniu turnieju, odbywać się będą eliminacje do niedzielnych finałów, które rozpoczną się 15 marca o godzinie 11.00. Areną zawodów będzie hala sportowa Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy ul. Strzeleckiej.

Podczas imprezy jak zwykle nie zabraknie znanych postaci ze świata sportu. Organizatorzy, wzorem lat ubiegłych, gwarantują znakomitą zabawę. W trakcie niedzielnych finałów kibice będą mogli podziwiać wyczyny jednego z najlepszych specjalistów w sztuce walki BJJ – Karola Stasiaka z Koźmina, strongmanów Krystiana Rozuma i Jarosława Nowackiego oraz tancerza Filipa Wali.

Organizatorzy zlicytują także gadżety znanych sportowców, m. in. rękawicę bokserską Maćka Zegana, piłkę z autografem samego Zinedina Zidana, koszulkę z podpisem siatkarza reprezentacji Polski Pawła Zagumnego, zdjęcia i proporcezki otrzymane od piłkarza ręcznego Artura Siódmiaika. Inne przedmioty prześlą bracia Lijewscy oraz kluby: piłkarski *Lech* Poznań i koszykarska *Stal* Ostrów. Celem nadrzędnym jest jednak pomoc choremu dziecku. Rok temu dla 9-letniego Adriana Piaszczyńskiego, u którego wykryto chłoniaka oraz poważne uszkodzenie mózgu, zebrano ponad pięć tysięcy złotych.

W tym roku celem turnieju jest zbiórka pieniędzy dla dziesięcioletniej Darii



Gabryeleczki z podkożmińskiego Staniawa. Dziewczynka cierpi na artrezę dróg żółciowych, która spowodowała marskość wątroby. Daria będzie musiała przejść niezwykle kosztowną operację przeszczepu wątroby.

Sebastian Pośpiech

Zgarnęli wszystkie nagrody

Nie dość, że w imponującym stylu zwyciężyli w ogólnopolskim turnieju trzysobowych drużyn siatkarskich w Szprotawie, to zdobyli jeszcze wszystkie wyróżnienia indywidualne. Mowa o młodych zawodnikach UKS *Piast* Krotoszyn.

W turnieju, który odbył się 27 lutego w Szprotawie (woj. lubuskie), rywalizowali chłopcy z rocznika 1997 i młodszy z Wielkopolski, Dolnego Śląska oraz województwa lubuskiego. Wystartowało łącznie 12 zespołów.

W pierwszym etapie rozgrywek zespoły walczyły w dwóch sześcioczłonowych grupach eliminacyjnych systemem *każdy z każdym*. Najlepsze zespoły przechodziły do drugiego etapu zawodów. Pierwszy zespół krotoszyńskiego *Piasta* wygrał swoją grupę bez porażki. W ćwierćfinale krotoszyńskimi rozgromili zespół SP nr 1 z Gubina 21:5, a w półfinale bez problemu uporali się z drużyną UKS *Dwójka* Milicz 21:8.

W meczu finałowym na siatkarszy



Kuba Robakowski – najlepszy zawodnik turnieju

Piasta czekał MLKS *Volley* Gubin, który w półfinale pokonał gospodarzy UKS *Jedynka* Szprotawa 21:17. *Od samego początku finał przebiegał pod nasze dyktando, prowadziliśmy od pierwszych piłek i wygramyśmy zdecydowanie 21:12* – relacjonuje trener Piotr Robakowski.

Po tak efektownym zwycięstwie

w turnieju młodzi siatkarze z Krotoszyńska zebrali również wyróżnienia indywidualne. Najlepszym rozgrywającym turnieju uznano Kamila Nowackiego, Piotra Krusią uhonorowano tytułem najlepszego zawodnika swojego zespołu. Po zasięgnięciu opinii trenerów i obserwatorów zawodów za najlepszego siatkarza turnieju uznano reprezentanta *Piasta* Krotoszyn Jakuba Robakowskiego. (popi)



Siatkarze „Piasta” dekorowani złotymi medalami

Klasyfikacja końcowa

1. UKS *Piast* Krotoszyn
2. MLKS *Volley* Gubin
3. UKS *Jedynka* Szprotawa I
4. UKS *Dwójka* Milicz I
5. UKS *Dwójka* Milicz II
6. SP 1 Gubin
7. UKS *Jedynka* Szprotawa II
8. SP 3 Gubin
9. UKS *Trójka* Góra
10. SP 2 Gubin

UKS *Piast*: Kamil Nowacki, Jakub Robakowski, Paweł Borsiak, Adrian Gajowczyk, Piotr Krus, Krystian Chmielarz. Trener Piotr Robakowski.

Fortuna radzi... jak założyć konto internetowe i bezpiecznie z niego korzystać

Wirtualna bankowość



Chyba już z dziesięć lat nie byłem w banku. W każdym razie przez tyle lat nie robiłem w tradycyjnym banku przelewu, nie pobierałem pieniędzy w okienku. Wszystkie sprawy bankowe załatwiam przez domowy komputer. Mam po prostu konto w jednym z e-banków, byłem jednym z pierwszych jego klientów. I nie boję się. Kilka lat temu przez komputer kupiłem nawet samochód w salonie. Najpierw go obejrzałem, wynegocjowałem zniżkę, później dokonałem przelewu i następnego dnia odjechałem nowiutkim autem. Z wirtualnego banku mam same korzyści, w zasadzie żadnych kosztów. Przelewy są teraz bezpłatne, oprocentowanie stosunkowo wysokie, kapitalizacja miesięczna. Płacę chyba tylko raz w roku stałą opłatę za kartę kredytową. Wszystkie opłaty za wodę, telefon, prąd, gaz itd. realizuję przez komputer. Niesamowita wygoda. Gdybym korzystał z tradycyjnego banku, to miesięczne wydatki – nie licząc kosztów dojazdu i straconego czasu w kolejkach – szacuję na około 20-30 zł. Rocznie wychodzi całkiem spora kwota.



Wpadł jak ryba w sieć

Do niedawna uważałem, że konto w wirtualnym banku powinien mieć każdy, kto ma komputer podłączony do internetu. Ostatnio zmieniłem zdanie. Lepiej najpierw nabrać obycia w sieci, a dopiero po jakimś czasie zapukać do e-banku. Niedawno dostaliśmy zawiadomienie o działającym w naszym mieście elektronicznym włamywaczu bankowym. O – pomyślałem – cyberprzestępcy trafili pod strzechy, i zainteresowałem się tym konkretnym przypadkiem. Od słowa do słowa, i okazało się, że chłopaka kojarzę. Syn jednego z naszych znajomych. Był bez pracy, szukał zajęcia. Dał się złapać w sieć i teraz ma ogromne kłopoty.

Któregoś dnia dostał e-maila. Jakaś – raczej zagraniczna – firma poszukiwała swoich przedstawicieli finansowych, obiecywała łatwy zarobek. Kandydat musiał umieć obsługiwać komputer, znać podstawy angielskiego, orientować się w internecie i mieć elektroniczne konto bankowe do przyjmowania wynagrodzenia. Biznes był prosty. Po „przyjęciu do pracy”, czyli wypełnieniu formularza internetowego, należało czekać na zlecenie. Czynność początkowo miała polegać na jakimś kontrolingu, pakowaniu paczek, przesyłaniu dokumentów, ale okazywało się, że sprawy finansowe są ważniejsze. Przedstawiciel finansowy otrzymywał na swoje konto pewną kwotę pieniędzy i po potrąceniu sobie 5% prowizji miał ją przekazać systemem Western Union wskazanej osobie za granicą. Aby cała operacja przebiegła sprawnie, przedstawiciel otrzymywał dzień wcześniej SMS-a informującego o zleceniu. Chłopak wykonał kilka takich operacji i zapukała do niego policja. Okazało się, że był tzw. stępem, czyli pośrednikiem w przelewaniu kradzionych pieniędzy z banku do złodzieja. Przypuszczam, że zarobił kilka tysięcy złotych, a biedy narobił sobie na lata. Grozi mu nawet więzienie. Konto elektroniczne, w odróżnieniu od konta tradycyjnego, dawało w tym przypadku możliwość błyskawicznego działania całej grupie przestępczej. Dla złodzieja czas to pieniądz...

Zachorował na e-konto

Cyberprzestępcy wciągają w swój proceder stupy, aby policja straciła ślad podczas poszukiwania prawdziwego złodzieja. Przestępcy wykradają pieniądze z banku, przelewają je na konto stupa, a ten wysyła je za granicę do złodzieja odbierającego go-

tówkę na kradziony dokument tożsamości.

Mając bankowe konto elektroniczne, trzeba wiedzieć, czym jest phishing i umieć się go wystrzeżać. W phishingu chodzi o zdobycie przez złodziei loginów i haseł niezbędnych do zalogowania się w elektronicznym banku. Najskuteczniejsze są sposoby najprostsze. Złodzieje budują w sieci strony ładujące podobne do prawdziwej strony wbranego e-banku, a następnie wysyłają maile potencjalnym ofiarom. Piszą, żeby kliknąć w podany link, zalogować się w banku, bo coś tam, coś tam... Niedoświadczeni mogą się dać złapać na haczyk; podając dane na lipnej stronie, otwierają złodziejom drzwi do swojego sejfu. Sposobów na kradzież danych jest znacznie więcej, dlatego trzeba swój komputer wyposażyć w oprogramowanie chroniące przed wirusami i atakami z zewnątrz.

Komputerowym złodziejom odradzam więc szybkie zakładanie konta w e-banku. Znajomy emerytowany lekarz, od kilku miesięcy ma komputer podłączony do internetu. Opanował już sztukę łączenia się przez komputer z rodziną w Ameryce. Ostatnio kupił sobie kamerkę i może pokazać się rodzinie. Trochę dziwny z niego gość, bo jak media zaczęły trąbić o kryzysie, to oszczędności i emeryturę wyjmował z banku i trzymał gotówkę w domu. Bał się, że jak bank upadnie, to straci pieniądze. Wpłacił je z powrotem, gdy państwo ustawowo dało gwarancję ochrony kapitału do 50 tys. euro. Teraz zachorował na konto w e-banku. – Spokojnie, nie tak szybko – odpowiedziałem mu, gdy mnie o to zagadnął. Najpierw trzeba na ten temat trochę przeczytać, oswoić się z wirtualnym bankiem, a dopiero później w pełni korzystać z jego dobrodziejstw.

Osobista odpowiedzialność

Najlepiej zrobić tak: utrzymać swoje dotychczasowe konto w klasycznym banku, a w wirtualnym otworzyć „konto ćwiczebne”, przelewając na nie jakąś niezbyt znaczącą kwotę, wystarczającą np. na uregulowanie miesięcznych opłat za czynsz, prąd, telefon. Nawet jeśli popełnimy jakiś błąd albo – w co nie wierzę – padniemy ofiarą phishingu, stracimy tylko niewielką kwotę. W miarę poznawania zasad bezpieczeństwa obowiązujących w danym banku i w miarę nabierania doświadczeń można wszystkie swoje finanse przenieść do e-banku, pozostawiając na wszelki wypadek konto w tradycyjnej placówce. Z moich dziesięcioletnich doświadczeń wynika, że zabezpieczenia w bankach elektronicznych są

na najwyższym poziomie i jeśli dopasujemy się do wewnętrznej architektury zabezpieczeń, pieniądze w praktyce są w stu procentach bezpieczne. Wystarczy na przykład wszystkie pieniądze trzymać na subkoncie, do którego dostęp możliwy jest tylko na hasło jednorazowe, znane wyłącznie właścicielowi konta. Każdy bank ma swoje własne sposoby na dodatkowe zabezpieczenia, już po zalogowaniu się na konto. Trzeba je dobrze poznać, przetestować i... spać spokojnie. Najważniejsza jest, moim zdaniem, osobista odpowiedzialność za bezpieczeństwo konta.

Prawdziwa rewolucja

Współczesne banki wirtualne oferują czasem więcej niż banki tradycyjne. W e-banku można nie tylko trzymać pieniądze, przelewać je na inne konto, ale też inwestować w akcje, fundusze inwestycyjne, odkładać na fundusze emerytalne lub strukturyzowane. W banku elektronicznym można dotądować telefon komórkowy, ubezpieczyć dom lub samochód, a nawet uzyskać kredyt hipoteczny. Postęp w bankowości elektronicznej jest ogromny i nic go nie zatrzyma. W ciągu tych 10 lat dokonała się prawdziwa rewolucja, a była ona możliwa dzięki naszemu wejściu do NATO. Wtedy to Amerykanie znieśli embargo na 128-bitowe szyfrowanie danych, co dało nam możliwość otwarcia pierwszego banku internetowego. Przypuszczam, że niedługo już nie będziemy przywiązani do komputera. Bankowość wkroczy w erę mobilną, będziemy postugiwać się podpisem cyfrowym, a naszym podstawowym narzędziem na rynku finansowym stanie się telefon komórkowy. Nie oznacza to, że tradycyjne banki przestaną istnieć. Większość z nas chce mieć kontakt z kasjerem lub doradcą, który wyjaśni zawilości coraz bardziej skomplikowanej bankowości.

Chcesz poznać więcej rad aspiranta Fortuny? Zadać mu pytanie? Skomentować jego wypowiedzi? Odwiedź blog internetowy: www.fortunaradzi.pl

W polskich bankach umowy o dostęp do rachunku kanałami elektronicznymi podpisało 11 milionów klientów, ale tylko około 6 milionów aktywnie z nich korzysta. Aktywny klient indywidualny wykonuje średnio 4 przelewy miesięcznie. Statystyki pokazują, że 1 na 10 internautów po roku użytkowania internetu zakłada sobie wirtualne konto bankowe.

Z badań wynika, że w 2007 roku z elektronicznych rozliczeń korzystało ponad 30% firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Dostępność, łatwość obsługi i niezawodność bankowości elektronicznej sprawiają, że liczba firm zainteresowanych tą usługą regularnie wzrasta. Szacuje się, że w roku 2010 z bankowości elektronicznej będzie w Polsce korzystało blisko 70% firm. Liczba użytkowników internetu osiągnie wtedy 18 milionów.

Wg raportu AC Nielsen Polacy znaleźli się na trzecim miejscu wśród internautów aktywnie korzystających z usług bankowości on-line. Polskich internautów wyprzedzili jedynie Portugalczycy i Brazylijczycy. W badaniu wzięli udział internauci z 46 krajów. W Polsce z bankowości on-line korzysta stale 28% internautów. Korzystanie z bankowości internetowej przynajmniej raz w tygodniu zadeklarowało 69% badanych. Polacy znaleźli się także wysoko w klasyfikacji użytkowników, którzy deklarują, że nigdy nie odwiedzają oddziału swojego banku. W Polsce takich odpowiedzi było 28%.

Kevin Mitnick, niegdyś światowej sławy haker, obecnie równie słynny ekspert do spraw bezpieczeństwa komputerowego, twierdzi, że kluczem do elektronicznych banków nie są wadliwie działające systemy, kiepskie oprogramowanie czy dziury w firewallach. Systemy te są bowiem skuteczniejsze niż na ogół się sądzi. Jak zwykle zawodzi czynnik najbardziej prozaiczny z możliwych – ludzki. Nic nie ułatwia pracy hackerom tak, jak ludzka nieostrożność i naiwność; nieopatrnie zostawione hasło dostępu, niekontrolowany dostęp do wewnętrznych zasobów firmy. Wykorzystywane w e-przestępstwach są coraz częściej techniki bezpośredniego wpływu na ludzi, umiejętność perswazji itd.

W Europie Środkowej i Wschodniej na 1 milion mieszkańców przypada średnio 312 urzędzeń bankomatowych i 119 maszyn na 100 oddziałów, podczas gdy w Europie Zachodniej jest zainstalowanych przeciętnie 770 bankomatów na 1 milion mieszkańców, czyli ponad dwukrotnie więcej niż w Europie Środkowej i Wschodniej, oraz 187 urzędzeń na 100 oddziałów. Oznacza to, że polski rynek przez najbliższe lata będzie nasyczał się bankomatami i wpłatomatami, przybliżając usługi bankowe do klienta i czyniąc bankowość coraz bardziej samoobsługową i bardziej dostępną.

KONKURS



Do wygrania kolekcjonerskie monety i ponad 1000 atrakcyjnym upominków.

Nagrodzimy osoby, które nadesłają najciekawsze i najpełniejsze odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Czy dokonujesz operacji bankowych na swoim koncie za pośrednictwem internetu?
2. Jaki bank oferuje w twojej miejscowości usługę wpłatomatu czynnego 24 godziny na dobę?
3. Czy spotkałeś się z próbą wykorzystania twojego konta mailowego do wciągnięcia cię w jakąkolwiek podejrzaną działalność? Jak bronisz się przed takimi atakami?

Prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres e-mail: konkurs@fortunaradzi.pl

Regulamin konkursu na www.fortunaradzi.pl



• RZECZ W RESTAURACJACH • RZECZ W RESTAURACJACH •

Naszą gazetę *przeznaczamy za darmo* w restauracjach: *Orisid*, Krotoszyn, ul. Raszkowska, *Duet*, Krotoszyn, ul. Koźmińska, *Imroska*, Krotoszyn, ul. Koźmińska, *Impuls*, Zduny, ul. Łącznowa, *Milachit*, Krotoszyn, al. Powst. Wlkp., w pubie *Rozchulantyna*, Krotoszyn, Rynek, herbaciami *Carnelia*, Mały Rynek 1, *Wini Wawrzyński*, Perzycy, zajazdzie *Pod Szyszkami*, Krotoszyn, ul. Zduńska oraz w recepcji hotelu *Krotosz*.

REKLAMA

Masz bombowy temat?

Przyjdź do nas, zatelefonuj, napisz

Redakcja „Rzeczy Krotoszyńskiej”
ul. Sienkiewicza 2a
Tel. 062 722 71 42
e-mail:
sekretariat@rzeczkrotoszyńska.pl

Nowe godziny przyjęć 8.00 - 18.00

GABINET WETERYNARYJNY VETINA

Współpracujemy z laboratorium
Na miejscu wykonujemy badanie krwi

Oferujemy usługi weterynaryjne z zakresu profilaktyki, diagnostyki i leczenia chorób małych zwierząt oraz koni. Ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego. Najwyższej jakości KARMY, oraz specjalistyczne DIETY weterynaryjne firmy Royal Canin.

Krotoszyn, ul. Piastowska 30, tel. 062 722 08 46
pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 12.00
Termin wizyty można ustalić telefonicznie.

Dyżur całonocowy pod numerem telefonu 692 744 355
Paszporty i chipy dla zwierząt

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich
w Krotoszynie - ul. Ceglarska (II etap)

ZAKUP MIESZKANIA W NASZEJ FIRMIE
MOŻNA SFINANSOWAĆ PREFERENCYJNYM KREDYTEM
Z DOPLATAMI DO OPROCENTOWANIA
UDZIELANYMI W RAMACH PROGRAMU RZĄDOWEGO
„RODZINA NA SWOIM”
SZCZEGÓŁY NA STRONIE WWW.BGK.COM.PL/FUNDUSZE



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 0606 963 777, 602 623 600

Multifon
Aparaty słuchowe

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Krotoszyn, ul. Bolewskiego 8 (I piętro)
tel. 062 766 62 13, kom. 0606 730 405
poniedziałki 10.00 - 14.00
wtorki 8.00 - 11.00

Dla posiadaczy tego kuponu przy zakupie aparatu słuchowego **10% zniżki!**

SKLEP ODZIEŻOWY

kaszopka

- odzież damska
- rajstopy
- biżuteria artystyczna + dodatki

SOYACONCEPT VILA CLOTHES

Do każdego zakupu **upominek**

Krotoszyn, ul. Raszkowska 2a (PASAŻ RONDO)
Pn.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-13.00

Wydzierżawię lub kupię lokal w centrum Krotoszyna pod działalność handlową (salon telefonów komórkowych).

Tel. 601 762 124.

APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

RATY

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zduńska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ - 18⁰⁰

Wszystkie usługi tylko z dojazdem do klienta od 8.00 do...!

- fryzjerskie,
- makijaż trwały do 48 h, wizaż, stylizacja,
- masaże twarzy i ciała,
- kosmetyczne: henna, manicure, pedicure frezarką, woskowanie, zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie blizn potrądzikowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych naczynek oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0694 133 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 414

EMOTION'S SHOP'S

MODA TOP STYL
New sezon 2009
Modne fasony

Nowo otwarty sklep z Odzieżą Damską & Młodzieżową

Krotoszyn, ul. Kościuszki 1 (naprzeciw Shleckera)

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lu-men Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Napol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzeczkrotoszyńska.pl, reklama@rzeczkrotoszyńska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYŃ 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednakiówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Mikołaj Niedbala. Afisze i reklamy: Ewelina Bereźnicka, Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Sebastian Czachor, Artur Deckert, Paweł Krawulski, Sławomir Palasz, Weronika Piorunek, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek.

